Nr 187. Dnia 22 sierpnia. Piątek. Dnia 10 (22) sierpnia 1879 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi w **Warszawie** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY DZIEWIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sr. 9 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).

Prenumeratę przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Dziś: SS. Symforiana M. i Tymoteusza.
Jutro: Ś. Filipa Benicjusza Wyzn.
Niedziela: Ś. Bartłomieja Apostoła.
Poniedziałek: Ś. Ludwika króla.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 56
Zachód „ „ 7 „ 18

Długość dnia godzin 14 minut 29
Ubyło „ „ 2 „ 28

Wtorek: Ś. Zefiryna Papieża Męczen.
Środa: Ś. Cezarjusza B. i *Przenies. ś. Kaź.*
Czwartek: Ś. Augustyna B. dokt. Kośc.
Piątek: Ścięcie św. Jana Chrzciciela.

— W kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskiem-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), podczas odpustu wczorajszego, który odbywał się przy całodziennem wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami zrana i po południu, oraz z procesją, ku czci *św. Joanny Franciszki Fremiot de Chantal*, założycielki i pierwszej zakonnicy zgromadzenia Panien Wizytek,—Wotywę odpustową przed wspaniale w egzotyczne krzewy przybranym ołtarzem św. Joanny, odprawił JX. Brzezikowski, wikarjusz parafji św. Krzyża.

Sumę i Nieszpory celebrował JX. Ruszkiewicz, regens seminarjum.

Słowo zaś Boże głosili: podczas Sumy JX. Dębnicki, wikarjusz parafji św. Krzyża, a wśród Nieszporów JX. Niewiarowski, wikarjusz przy kościele św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Panny Marji, na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru.

Solenna procesja i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, a następnie ucałowanie relikwji św. Joanny, tak przez miejscowe zakonnice, jakoteż przez tłumnie zebranych pobożnych zakończyły odpustową tę uroczystość.

— W przyszłą niedzielę, t. j. dnia 24 b. m., w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej, odprawioną zostanie, o godzinie 9-tej zrana, uroczysta Wotywa do Ducha Świętego, na intencję Arcy-Bractwa Pocieszenia Najświętszej Marji Panny.

Tegoż dnia po skończonych Nieszporach odbędzie się w zakrystji miejscowej sesja elekcyjna tegoż bractwa.

— Były starszy pisarz rządzącego senatu, obecnie adwokat przysięgły, Ksawery Krysiński, mianowany został radcą stanu i b. sędzia trybunału cywilnego w Warszawie, Kwasieborski, radcą kolegjalnym.

KOMISJA SANITARNA.

— || — Wczoraj o godzinie siódmej wieczorem w sali magistratu odbyło się czwarte z kolei posiedzenie podkomitetu obywatelskiego w celu rozpatrzenia wniosków komisji sanitarnej.

Poddano pod dyskusję wielce ważną kwestję *kloak podwórzowych*.

Co do tego przedmiotu powstało w łonie komisji sanitarnej rozdwojenie, tak że przedstawiło ono w tej kwestji dwie opinje dwóch swych frakcyj, poparte odpowiedniemi motywami w anneksach do wniosków.

Komisja w ogóle jest stanowczego zdania, że wszelkie kloaki podwórzowe ze zbiornikami pogłębionemi, jako sprowadzające zanieczyszczenie powietrza a szczególniej gruntu i wody, są kategorycznie zdrowiu mieszkańców przeciwne.

Dlatego też komisja wnosi, aby w domach nowobudujących się stanowczo wzbroniono urządzania kloak na dołach, pozostawiając właścicicielom do wyboru:

a) system zbiorników na wozach, w których odchody zmięszane ze ściołką, ziemią, śmieciami, popiołem itd. za miasto wywożone być mogą;

b) system ostrokręgowych ku dołowi zwężonych przenośnych zbiorników na powierzchni ziemi;

i *c*) system zbiorników większych (beczek) nad powierzchnią ziemi ustawionych do opróżniania ich aparatem Bergera.

Na te wnioski komisja zgodziła się w całym komplecie.

Inna rzecz z wnioskami względem reformy kloak w domach już istniejących.

W tej właśnie kwestji powstało rozdwojenie.

Większość komisji zaopinjowała, że kategorycznie jest potrzebne zniesienie w domach już istniejących wszelkich dołów i w ogóle zagłębień kloacznych a wprowadzenie na ich miejsce jednego z trzech powyżej wskazanych systematów; termin tej przeróbki wskazany dla kloak nieocembrowanych lub mających cembrowinę drewnianą — roczny, dla miejsc ustępowych lepszej konstrukcji — dwuletni.

Ponieważ jednak nie wszyscy członkowie komisji zgadzali się na konieczność powyższych wymagań, kwestja zatem poddaną została pod głosowanie.

Dziesięciu członków głosowało za bezwarunkowem zniesieniem wszystkich istniejących obecnie zbiorników kloacznych, czterech zaś, zgadzając się w zasadzie na dążenie do tego, jednocześnie wyraziło różne zastrzeżenia, dowodząc niewykonalności tego natychmiast.

Z pomiędzy owych zastrzeżeń zwraca uwagę głos członka Ankiewicza, dowodzący, że wydatkowanie znacznego funduszu na przeróbkę kloak (rs. 900,000) wobec spodziewanej niezadługo kanalizacji nie miałoby celu...

Kwestja na tym punkcie stojąca została wraz z motywami przedstawiona na wczorajszem posiedzeniu podkomitetowi obywatelskiemu.

Po długich i ożywionych rozprawach podkomitet, uznając za słuszny wniosek komisji względem kloak w nowobudujących się domach, zamiany wszystkich kloak dołowych na znajdujące się nad powierzchnią ziemi nie zaaprobował, jednocześnie zaś, rozumiejąc, że stan w jakim się znajdują kloaki w Warszawie, jest więcej niż niezadawalniający, postanowił wyznaczyć nową delegację specjalnie do obmyślenia możliwych środków poprawy istniejących obecnie kloak.

Delegacja ta ukonstytuowana została na posiedzeniu w następującym składzie: drowie Markiewicz i Natanson, budowniczy Ankiewicz i p. Bernard Hantke.

Komisja ta przedstawi wkrótce swe prace.

Oprócz kwestji kloak, która głośną wywołała dyskusję i zajęła sporo czasu, była też raz jeszcze na porządku dziennym sprawa *wody do picia*.

Zgodnie z uchwałą podkomitetu na poprzedniem posiedzeniu, p. Lepert przedstawił skład komitetu, zająć się mającego opracowaniem planu poszukiwań lepszej wody dla miasta.

Komplet, przedstawiony przez pana L., uzyskał zatwierdzenie podkomitetu.

W skład więc tej komisji wchodzą: z lekarzy: prof. Szokalski, drowie Markiewicz i Mayzel; z inżenierów: pp. Bagiński, Grotowski, Kucharzewski i Sporny: z chemików: pp. Karpiński, Milicer, Weinberg i Leppert, wreszcie pp. Hantke i Mizerski.

Od prac tej komisji będzie zależało, czy magistrat poświęci na cel poszukiwań odpowiednie fundusze.

Dodać trzeba, że posiedzenie wczorajsze trwało do godziny jedenastej w nocy.

Sąd polaka o malarzach niemieckich.

—*r*— Wilhelm Leopolski, znamienity twórca „Zgonu Acerna“, który podziwialiśmy przed kilku laty na wystawie Towarzystwa zach. sztuk pięknych, cieszący się niepośledni sławą w Niemczech, umieścił w wiedeńskiej *Presse* zajmujące studjum o dwóch najcelniejszych przedstawicielach malarstwa niemieckiego współczesnej chwili: Makarcie i Defreggerze, które podajemy w streszczeniu.

* * *

Patrząc na obrazy obu mistrzów, budzi się mimowolnie żal, że szlachetny i świetny koloryt pierwszego, nie mógł połączyć się z jasną i wzruszającą dramatycznością drugiego — ale snadź dzieła ludzkie muszą wieczyście nosić na sobie znamię niedoskonałości.

Defregger wstępuje na scenę sztuki nieśmiałym, cichym krokiem; z podziwu godną prostotą wypowiada on najgłębsze myśli, nieświadomą prawie siłą genjuszu rozwiązuje najszczytniejsze problemy duchowe tak zrozumiale, tak przejrzyście, że nie myślimy w obliczu dzieł jego o pośrednictwie twórczej ręki,

BIESIADA U MILJONERA RZYMSKIEGO

ZA CZASÓW NERONA.

Per deos immortales! kultura klasycyzmu upada...

Rzadko już tylko na półkach księgarskich ujrzeć można książkę, otwierającą nam podwoje posągowego świata starożytnej Romy, rzadko młodzież, do wiedzy się garnąca, w tę stronę trud swój obraca.

Tem przeto gościnniej i milej witać należy rzadkich gości z klasycznego świata i tem lepsze dawać im miejsca...

Jednym z takich gości jest książka młodego na niwie filologji pracownika pana Wł. M. Dębickiego, nosząca tytuł: „Biesiada u miljonera rzymskiego za czasów Nerona, według Satyrykonu Petroniusa Arbitra“.

Praca ta, dedykowana przedostojnemu autorowi „Rzymu za czasów Nerona“ J. I. Kraszewskiemu, zawiera, obok kilku szczegółów o Petroniuszu Arbitrze i jego utworach, wytworne i uwagi godne tłómaczenie jednego z fragmentów jego Satyrykonu.

Za dni cezarów, w zaraniu nowej ery wszechdziejów, zgotowanej światu przez opowiadaczy słowa bożego, kiedy w ostatniej chwili przed skonaniem społeczność rzymska rozpadała się w szczęty na barłogu nędzy moralnej, gdy gwałt i wyuzdanie zawładnął Romą starożytnych niegdy Brutusów i Gracchów,—wówczas rozwinęła się szczególniej jedna gałąź literatury, wyprodukowana niemal i spotęgowana na brzegach Tybru— satyra.

Petroniusz Arbiter był satyrykiem.

Rzym, potwór sturamienny i stujęzyczny, trawiący w walce o rozkosz zmysłową siły żywotne i tępiący ducha, pełen rozgwaru szalonego i okrutnego cynizmu, nie mógł nie rodzić na swym krwią przesiąkłym gruncie—satyry i satyryków...

Dziwni jednak byli owi satyrycy, bo oto np. Petroniusz, śmiejący się z Romy i jej wyuzdania, był... mistrzem zabaw na dworze Nerona i z tego właśnie powodu jest znany pod pseudonimem *Arbiter*.

W roku 66 ery chrześcijańskiej, popadłszy w niełaskę, skazany został na śmierć wraz z wieloma znakomitymi patrycjuszami.

Tacyt obszerniejszą mu poświęca wzmiankę, twierdząc, iż Petroniusz sypiał dniem, a noce trawił na pełnieniu obowiązków i zażywaniu uciech życiowych, i gdy innych praca, jego bezczynność wyniosła do obowiązków; nie był jednak rozpustnikiem (ganeo), ani marnotrawcą jak inni, ale raczej wytwornym rozkosznisiem, im zaś więcej cechowało go pewnego rodzaju lekceważenie reguł zwyczajowych, tem więcej jednał sobie względy ludzi.

Jako prokonsul Bitynji, a następnie konsul, Petroniusz okazał się pełnym energji i sprostał zadaniu; później wszelako, powróciwszy do hulaszczego sposobu życia, przyjęty został do szczupłego grona powierników Nerona, jako rozjemca w rzeczach gustu (*elegantiae arbiter*), cesarz bowiem niczego nie poczytywał za rozkosz lub rozrywkę, czego nie pochwalił Petroniusz.

Stosunek ten stał się powodem intryg i zazdrości i jak zwykle przy dworze, ulubieniec władcy otrzymał nagle—wyrok śmierci.

W Kumach zaskoczył Petronijusza dekret cesarza, tam też umarł, nie odebrał sobie jednak życia nagle, lecz, przeciąwszy żyły, obwiązywał je i odkrywał według upodobania, gawędząc jednocześnie z przyjaciołmi, bynajmniej nie o rzeczach poważnych, ani dla pozyskania sławy stałością charakteru.

Przeciwnie, przysłuchiwał się ich rozmowom, których przedmiotem nie była wcale nieśmiertelność, lecz wesołe poezje i tłuste wierszydła; jednych ze swych niewolników hojnie obdarzył, innych kazał oćwiczyć.

Z wzmianek Tacyta jak najwyraźniej maluje się nam charakter Petronijusza: zepsuty wytworniś i cynik, jak inni, zbyt jednak był rozumny, ażeby nie widzieć całej sprośności i ohydy swego otoczenia i nie śmiać się ze wszystkich—i z siebie...

„Satyrykon“ jego utwór, rodzaj romansu opisującego przygody kilku rzymskich „chevaliers d'industrie“, którego zresztą fragmenta tylko do nas doszły, odznacza się artystycznemi zaletami, skończonością typów, wytwornym dowcipem, znajomością ludzi i szczerym humorem.

Autor odsłania tu wszystkie bąble i wrzody swego społeczeństwa z naiwnością niemal, bez ogródek, kopjuje swe otoczenie — i poza wytwornym rysunkiem śmieje się; Fryderyk Krysztof Szloser porównywa go z bezecnie wytwornym i eleganckim Piotrem Aretino i z Wolterem.

Z ośmnastu fragmentów Petroniusza p. Dębicki

Przed okiem naszem przesuwają się jakoby żywe dramaty.

Z dzieł jego, jak z książki, odczytać można wszystkie fazy jego wewnętrznego rozwoju.

Z malarza rodzajowego urasta stopniowo historyczny.

Z początku rzucał na płótno jakby nowelle ze stron ojczystych; zwolna fantazja bierze lot coraz wyższy, aż porwany bohaterstwem swego ludu, maluje „Ostatni pochód Andrzeja Hofera“, może najznakomitszy obraz historyczny obecnej chwili.

Czy malarz historyczny „z profesji“ pomyślałby o motywie tak pełnym uczucia, o dyalogu dusz, taką prostotą serdeczną tchnącym?

Tylko malarz, który zżył się z duszą natury, który jej wyrazy tajemnicze odczuł i zrozumiał, mógł odtworzyć taki koniec bohatera.

Nigdzie tyle subjektywnych doktryn, jak w dziedzinie historycznego malarstwa.

Jeżeli artysta nie czerpie ze źródła natury, a tylko za pomocą fantazji usiłuje wprowadzić się w nastrój historyczny, dzieło jego, chociażby wszystkich bogów sztuki na pomoc wzywał, pozostanie czczą frazeologją.

Ileż liczymy historycznych malowideł, będących li grupami figur, według pewnego stylu ułożonemi, jakby chodziło tylko o zapełnienie pustego płótna.

Inni grzęzną za głęboko w archeologję, lub nabierają tak przesadnego wyobrażenia o postaciach przeszłości, że teraźniejszość wydaje im się jakiemś karlem plemieniem; malują wtedy obrazy imponujące jakąś pierwotną, przedhistoryczną siłą, które jednakże budzą słuszne powątpiewania w widzu.

A jednak spytajmy, czy Szekspirowi, zanim stworzył „Hamleta“ i „Leara“, nie rozwinęły się w umyśle pierwej czyste motywa psychiczne, zanim obejrzał się za ubraniem je w kostjum pewnej epoki?

Czyż byłby Munkacsy tak wiele prawdy swemi prostemi środkami przelał w „Miltona“, gdyby pierwej z rzeczywistą tragiką życia się nie poznał?

Toż samo spotykamy u Grottgera, którego genjalną naiwność i dramatyczną siłę posiada Defregger.

Przykład Munkacsego i Defreggera powinienby stanowić ważną wskazówkę dla historycznych malarzy.

Nie potrzeba obawiać się, aby tą drogą, wiodącą po szlakach rzeczywistości, nie wprowadzić w dziedzinę historycznej sztuki brutalnego realizmu.

Od pierwszej kąpieli rumianego dzieciaka do śmierci Cezara albo bitwy pod Maratonem — to nie łatwy skok zwinnej kotki...

Ale po tej długiej drodze wędrować może także tylko człowiek i oto najlepiej czyni malarz, czytając równocześnie w księgach historji i rzeczywistości; w obu tych perspektywach jawi się koniec końcem jedna i taż sama natura ludzka.

Styl stoi tu tylko na straży, jakby mistrz ceremonji, strzegący, aby nie zakradł się nieporządek.

Odległość dwóch biegunów dzieli Makarta od Defreggera.

Podczas gdy u pierwszego dziecię ziemi odzywa się jeszcze pełnym tonem natury, Makart nie jest już podobnym do istoty na padole płaczu zrodzonej.

Wyczarował on sobie osobny świat fantazyjnego piękna, który prostemu śmiertelnikowi zapewne nigdy, nawet we śnie, nie przewinął się przez wyobraźnię.

Muza Makarta wabi nas lubieżnie w pociągającą demonicznie krainę bóstwa piękności, gdzie akordy uczuć biją potężniej a fala namiętności pogrąża złudzonego kochanka cudów w śmiertelnej toni.

Pieni się złotym napojem czara, którą podaje nam dłoń jego dla ziemskiej rozkoszy: niema tu tragicznych jęków grozy, niema ponurej chmury samotnego zadumania.

Jak na tryumfalnym rydwanie, w blasku królewskiego majestatu i świadomego swych powabów spojrzenia, płynie dumna córa Faraonów, ku swemu kochankowi, który jest Cezarem...

Nie przeczuwa nawet pobliża Actium, nic jej nie przepowiada bliskiego ukąszenia jadowitej żmii...

Biedna Julietta nie leży w swym grobowcu, jak zimny marmur, ona śni rozkosznie nawet w objęciach śmierci, drży tęsknotą do swego oblubieńca.

Obrazy Makarta nie wyrastają ze surowego gruntu pełnej trosk i cierni rzeczywistości, lecz wywiewają się z tęczowej piany romantyzmu, z pocałunku mytu z poezją.

Tu bije właściwy rytm dla jego fantazji.

Przy takim zmyśle piękna nie trudno o wielkie kompozycje, bo subjektywizmowi artysty nic nie staje na drodze; ale z ucieleśnionych na obrazie motywów psychicznych nie wybija się żaden rys rzeczywistej prawdy, jeżeli form tych gorący, namiętny koloryt nie ożywi.

Patrzymy wtedy chłodno na wielkie masy pięknych nagich ciał—słuchamy libretta bez muzyki!..

Na podobne manowce wolno puszczać się tylko takiemu, jak Makart, mistrzowi; przed jego obrazami tłoczy nam się przymusowo do myśli epoka nieśmiertelnych genjuszów odrodzenia; w dziedzinie współczesnego malarstwa stoi on sam jeden—bez współzawodników...

Romantyzm, który przedtem władnął literaturą, utorował sobie w Makarcie drogę do sztuki plastycznej.

Gromadnie zwrócili się współcześni malarze ku włoskim szkołom, ale jeden Makart wykradł im tajemnicę w całości: ideał, piękną formę i wspaniałą siłę kolorytu.

W epoce kartonów, w której surowe kontury nie zostawiały miejsca farbie, a rozumująca myśl czuwała despotycznie nad każdem muśnięciem pędzla, kolorystyczny genjusz w rodzaju Makarta byłby niemożliwym.

Cobykolwiek mówiono o niepatrjotycznem odstępstwie Makarta od artystycznej tradycji niemieckiej, o zmysłowości jego. zarzuty te może on znieść wygodnie, pospołu z Mozartem i Wielandem, którzy tem samem powietrzem oddychali.

Pozostanie on czem jest: monarchą pędzla w całej sztuce współczesnej.

Dzisiaj cała sztuka wiedeńska podpisuje się jednem nazwiskiem: Makart.

Wobec niego dyszy zaledwie malarstwo historyczne, a rodzajowe schroniło się do Monachium.

ECHA KĄPIELOWE.

VIII.

MARIENBAD.

Sierpień.

Tak już przywykliśmy do chmur i deszczu, że najważniejszym, po kubku, szczegółem tualety do picia wód jest — parasol...

Powietrze jednak i pogoda zaczynają być znośniejsze, a czas od 15 lipca, który tu nazywają „sezonem polskim“, stanowi gdyby odwrotną stronę medalu...

Jasno i ciepło.

A jak się stało owo „ciepło“ — posłuchajcie.

Było to punktualnie w sam dzień piętnasty lipca, rano.

Kuracjusze powstawali z łóżek skrzywieni i cierpcy, oczekując nieskończonego deszczu i zwracając tylko spojrzenia ku deszczochronom.

Nagle...

Cóż to? pogoda...

Tak jest — niebo roztoczyło wypogodzony firmament, a słoneczko oświeciło marjenbadzką dolinę, zdając się zapowiadać dłuższą pogodę.

Najważniejsza, że przyświadczał temu barometr.

Uczynił on gwałtowny ruch ku górze...

Bo też trzeba wiedzieć, że barometr w Marjenbadzie ważnym niezmiernie jest instrumentem.

Urządzony z najdoskonalszą ścisłością, wrażliwy, jak... uczuciowa dama, a systematyczny, jak emeryt warszawski — przepisuje on tutaj porządek dzienny.

Wierzą mu bezwzględnie...

To też ów pan „życia“ i... siedzenia w domu kuracjuszów, jak Pytja starożytna, pilnowany jest i badany bez wytchnienia.

Zarówno poważny dżentelman z bokobrodami podobnemi do cielęcych kotletów, jak i miluchne miledy uważają sobie za obowiązek przed każdym kubkiem odwiedzić ową, tak ważną tutaj personę i zajrzeć jej w oczy badawczem, długiem (a nawet... kokieteryjnem) spojrzeniem.

Cóż robić! idzie tu o wyrok nieubłaganej, straszniejszej niż Nemezys starożytna, bogini, której dziś mężowie stanu, bankierzy, rolnicy, przemysłowcy, kupcy itd. itd. pokorne palą ofiary—o wyrok atmosfery...

W ów tedy pierwszy dzień pogody 7-tysięczny tłum spragnionych słońca i ciepła „z radością—na kształt młodych koźląt, moglibyśmy powiedzieć z Heinem — przebiegał promenadę, a za nim płynęło gwarne echo:

„Pogoda — barometr w górze“.

Wszystko pulsowało życiem, zaręczam i że tego dnia... lepiej nawet niż zwykle skutkowały wody!

W godzinach przedobiednich do źródła Waldquelle (przy którem muzyka gra od 11½ do 12½) wyległa reszta kąpielowej ludności — mizantropi i konserwatyści, którzy pierwszym promieniom słońca wcześniejszym rankiem wierzyć jeszcze nie chcieli...

Gwarno tu było — humor i szaty odświętne.

Rozpoczął się turniej, nigdy nieskończony i zawsze rozpoczynający się tam, gdzie się zejdą dwie kobiety — turniej o gust... modniarek.

Panie usiłowały się prześcignąć tualetami, a kam-

---

przełożył piąty, opiewający biesiadę u Trimalchiona, miljonera rzymskiego.

Bohaterowie romansu Encolpius i Ascyltus w towarzystwie wspólnego swego ulubieńca (*cinaedus* v. *masicoctus*) Gitona wyprawiają się z Rzymu na prowincję w celu szukania przygód uciech i zarobku...

Lubo obywatele rzymscy, niepozbawieni ogłady i wykształcenia, są to w istocie rzezimieszkowie i szalbierze, eskamotujący kosztowny płaszcz jakiemuś magnatowi, grabiący właściciela gospody, usiłujący się wzajem mordować itd. itd., — słowem szumowiny społeczne..

Tegoż pomiotu jest i reszta osób, mężczyzn i kobiet, występujących w romansie, a z pomiędzy wszystkich wyróżnia się wielce skończonością typ wierszokléty, Eumolpusa, skończonego łotra, rzekomego spółzawodnika Wirgiljusza; jestto pieczeniarz i szalbierz, rozpustnik i karczemny dowcipniś, słowem rodzony brat szekspirowego Falstafa.

Na biesiadzie jednak u Trimalchiona występuje tylko Encolpius i Ascylt.

Przybywają oni do Neapolu, gdzie otrzymują wiadomość o uczcie u miljonera i postanawiają się na nią zaprosić.

Wreszcie starania ich zostały uwieńczone, zaprasza ich na ucztę Trymalchion, bogacz nad bogaczami. ten sam, który w swej jadalnej sali urządził klepsydrę i postawił trębacza, aby wiedzieć na każde zawołanie, ile mu życia ubiegło.

Udają się do łaźni i po drodze widzą swego miljonowego amfitrjona łysego, w szkarłatnej tunice i pysznych sandałach, niesionego w lektyce, przed którą biegnie czterech laufrów i wiozą w ręcznym wózku ulubionego jego niewolnika; jeden z nadwornych grajków przygrywa mu po drodze na fleciku.

Wreszcie awanturnicy przybyli do domu Trymalchiona — i biesiada się rozpoczyna...

Gdy się położyli na sofach, niewolnicy egipscy nalali każdemu na ręce wody ochłodzonej śniegiem, inni zaś umywali nogi i obcinali paznogcie, śpiewając jednocześnie.

Po chwili wniesiono przekąski.

Były to dorsze koryntckie, na grzbiecie których leżały w sakwach oliwki, szczury marynowane w miodzie i posypane makiem na małych talerzykach bramowanych stalą, dalej gorące kiełbaski, śliwki syryjskie i jabłka punickie.

Wreszcie przybył Trymalchion.

Łysa jego głowa wystawała zabawnie ze szkarłatnego płaszcza, a wokół obciążonej ozdobami szyi zawiązano mu obszytą purpurowym szlakiem serwetę; na małym palcu lewej ręki miał duży złocony pierścionek, a na przednim stawie sąsiedniego palca mniejszy, szczerozłoty, wysadzany stalowemi gwiazdkami; aby zaś więcej bogactw pokazać, obnażył prawe ramię, ozdobione złotym naramiennikiem i bransoletą z kości słoniowej.

Jako przekąskę, podano jeszcze jaja pawie, w których—miła niespodzianka — znajdowały się w żółtku zaprawnem pieprzem figojadki.

Niebawem podano szklanne, starannie gipsem oblepione gąsiorki ze stuletnim Falernem, a wniesiony przez niewolników szkielet człowieczy ze srebra, tak sztucznie urządzony, że wszystkiemi jego kośćmi i stawami można było dowolnie poruszać, dał powód Trymalchionowi do zadeklamowania kilku wierszy o znikomości rzeczy ludzkich...

Wniesiono pierwsze danie.

Na obwodzie wielkiej tacy okrągłej widać było dwanaście konstelacyj zodjaku, na każdej z których dowcipny artysta-kucharz umieścił odpowiednią potrawę.

Na baranie leżał groch włoski, na bliźniętach— jądra i nerki, na raku—korona z ciasta, na rybach— barwera, na pannie — macica młodej świnki i t. d. i t. d.

Gdy zaś goście z mniejszą ochotą zabierali się do tych dość pospolitych przysmaków, weszli do sali czterej niewolnicy w pląsach wedle taktu muzyki i zdjęli górną część serwisu.

Wówczas ukazały się na dole, to jest na spodnim półmisku: wykwintne potrawy, tuczony drób, wymiona świni i zając z przyprawionemi u boków skrzydłami, tak, że mógł uchodzić za Pegaza; w rogach serwisu stały statuetki Marsjasza, z brzuszka zaś każdej z nich sączył się wyśmienity sos pieprzowy na ryby pływające na ogromnym półmisku, gdyby w sadzawce.

Oklask powitał niespodziankę...

Po tej pierwszej potrawie Encolpius bawi się rozmową z jednym z współbiesiadników, który ciekawe komunikuje mu szczegóły o całem towarzystwie.

Goście są tu spanoszeni wyzwoleńcy, kramarze, byli posługacze, lichwiarze, a małżonka samego gospodarza, Fortunata, przechodziła niegdyś więcej niż dwuznaczne koleje.

panja, do której długo warunki atmosferyczne nie dawały pola, była zapalczywa — na życie i śmierć...

W walce tej kilka, jeżeli nie kilkanaście, zwyciężyło bojowniczek, z pomiędzy nich wszystkich jednak wyróżniała się — przepychem koronek, złota i brylantów — p. Lopez, 38-letnia (czemuż aż tyle!) wdówka po grandzie, unieśmiertelnionym w historji cesarza Maksymiljana.

Oblepiona pajęczyną koronek, pookręcana łańcuchami złota od zegarka, kubka, pazia, lornetki i wachlarza, jakby dosłownie była „niewolnicą... mody“, wysadzona brylantami od stóp do głów, lśniła i migotała, gdyby świętojański robaczek—w nocy. .

Twierdzą, że po bliższem przyjrzeniu ta „królowa źródeł“ okazuje się zwykłą, szarą muchą...

Zresztą kocha się ta miljonowa a dotąd niopocieszona wdówka w złocie, między innemi zaś nosi pod bucikami — szczerozłote podkówki...

Może to i racja — złoto, ów wszechmogący metal, nie pozwoli się chyba... poślizgnąć.

Szczególną też uwagę zwracał na siebie jedyny w Marienbadzie czerkies, książę Czawczawadze z Elizabetpola.

Pierwszy dzień słońca i pogody uczcił on przywdzianiem galowego stroju narodowego z ciepłym... baranim kołpakiem.

Lekkie słomkowe kapelusze patrzały nań—ironicznie.

Życie tu więc obecnie pulsuje.

Między innemi pogoda pozwala używać przyjemnych spacerów — w góry...

Na owych spacerach widać wszędzie dbałość i dobry gust zarządu kąpielowego.

Szerokie i równe aleje, umiejętnie przeprowadzone i omijające strome miejsca, wiodą do różnych wyniosłych punktów, zkąd roztaczają się wspaniałe widoki na dolinę...

Tak tu ślicznie i zielono, tak wygodnie i porządnie, tak harmonijnie sztuka się z naturą splata, że doprawdy trudno sobie coś milszego i dogodniejszego wyobrazić!

Dogodności i wyborne urządzenia tutaj spotykane naprowadzają mimowoli myśl na nasz kraj...

Bo czyż w kraju niema podobnie pięknych Marjenbadów; czy nie można by w podobny sposób przystroić i udogodnić ślicznych miejscowości, np. w krakowskiem?

Ba—kiedy brak chęci i wytrwałości...

I Marjenbad nie byłby dzisiejszem wspaniałem i wygodnem miejscem, gdyby nie zjednoczenie się kapitału—nie praca—i długoletnie starania.

W Marjenbadzie znajdziecie kilka, jeżeli nie więcej rozlicznych spółek, dobrze zarabiających na gościach...

A u nas?

Wracamy przecież do Marjenbadu...

Charakterystyczną jego cechą, że czeska osada ledwo kilku ma czechów, w zarządzie zaś i obsługa—sami niemcy.

Goście—niema co mówić — stanowią Babilon stujęzyczny...

Z doktorów, zdaje się, jeden dr Ott, jest czechem rodowitym, człek sympatyczny i sumienny.

U naszych rodaków wielki ma popyt dr Dobieszewski, do którego literalnie ani się dostać można.

Co się tyczy strony duchowej, jest tu kilka księgarni, a w nich znaleźć można spory zapas książek polskich, nawet poważniejszej treści, w restauracjach też i kawiarniach znajdziecie nasze pisma; głównie są tylko *Gazeta Warszawska* i *Polska*, oraz *Kurjer Warszawski*.

Na czytelnię przy wodach jest osobna sala.

Koncertów i teatrów tutaj moc, aż nużą one.

F. Ryd

IX.

REINERZ.

Sierpień.

Dwadzieścia mil drogi od Wrocławia, a trzy mile od Glatz, stacji kolei żelaznej, w uroczej kotlinie otoczonej lesistemi górami, znajduje się zakład leczniczy Reinerz, wyniesiony nad powierzchnię morza na 1600 stóp.

Pomimo że Reinerz ma kilka źródeł z wodą żelazną, głównym jednak środkiem leczniczym jest tu górskie balsamiczne powietrze, oraz serwatka z mleka koziego, owczego lub, krowiego mająca oddawna już ustaloną sławę.

Dla tego też wiele osób dotkniętych chorobami piersiowemi znajduje tutaj znaczne polepszenie zdrowia lub nawet zupełne uleczenie.

Nigdzie jednak bez „ale“...

Oto, wielu doktorów wysyła tutaj pacjentów ciężko chorych, dla których niema już prawie żadnego ratunku, a chorzy ci robią nadzwyczaj niemiłe wrażenie...

Co więcej, znaczny procent podobnych chorych bez nadziei, po kilku tygodniach próżnego leczenia, umiera tutaj — zdala od domu i rodziny.

Kiedy deszcz lub zimno, siedzi to wszystko w domu, ale niechno tylko słońce przygrzeje, wnet wylega na promenadę...

Ujrzysz wówczas całą falangę żywych nieboszczyków prowadzonych pod ręce lub wiezionych w wózkach...

Wychudłe ich twarze i zapadnięte oczy nasuwają myśl, że jutro niejedne może z nich zamkną się na wieki...

Brr...

Dla tego też Reinerz, pomimo wybornego położenia, ma fizjognomję posępną, grobową...

Odwagę trzeba mieć, ażeby tu zostać dłużej!

Zresztą brak tutaj wszelkich rozrywek.

Nie wiedzą w Reinerz, co to są reuniony i zabawy towarzyskie, a już o 7-mej wieczorem wszystko po zjedzeniu jednego jajka na miękko podąża do domów.

O dziewiątej jesteśmy już głęboko uśpieni...

Muzyka nawet, mająca uprzyjemniać pacjentom chwile podczas picia serwatki, nastrojona do ogólnej harmonji, grywa przeważnie psalmy pokutne.

Dzienniki i gazety są tylko silnie konserwatywne, a bibljoteka miejscowa zawiera dzieła przeważnie na tle Pisma Świętego osnute.

Taka już atmosfera...

Kuchnia—niech jej bogi przebaczą!—jest tutaj niemiecko-wodnista; co zaś do kawy, to jedno ziarnk z zasady wystarczać ma na filiżankę—herbata nie jest używana wcale.

Doktorów mamy kilku, a każdy z nich już o godzinie 6-tej rano jest w zakładzie i pilnuje, ażeby który z jego pacjentów nie wypił więcej serwatki nad przepisaną normę i aby nie spacerował przyśpieszonym krokiem.

W ogóle lekarze nadzwyczaj dbają o chorych, z pomiędzy nich zaś wyróżnić trzeba dra Berga, który, wyuczywszy się po polsku, prawie wszystkich leczących się tutaj polaków ma w opiece.

Na zakończenie dodam, że uprzyjemnia nam chwile kuracji... ciągły deszcz, a ciepła i stałej pogody oczekujemy od kilku tygodni—napróżno.

W... O...

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

═ Z powodu reformy akademji medyko-chirurgicznej pewna część studentów tego zakładu naukowego przejdzie na wydziały medyczne różnych uniwersytetów. Do naszego uniwersytetu przybędzie też kilkunastu studentów. Co się tyczy studentów z Cesarstwa na niższych kursach, tych przybędzie do nas mniej z powodu utrudnienia wstępu do uniwerytetów wychowańcom seminarjów prawosławnych.

═ Wyjątkowe taryfy dla żelaza sprowadzanego ze stacji związku kolejowego niemiecko-polskiego, drogą żelazną warszawsko-wiedeńską i bydgoską, z d. 1 października nowego stylu podwyższone zostaną.

═ Obniżoną zostaje od d. 22 sierpnia taryfa dla przewozu zboża ze stacji drogi kursko-kijowskiej do Aleksandrowa przez Brześć.

═ Znacznej ilości podkładów, bo przeszło czterykroć sto tysięcy sztuk potrzebować będzie w ciągu r. p. droga żelazna. Dostawy podjąć się można albo częściowo albo w całości, a termin do składania deklaracyj upływa z d. 6 września. Zwracamy uwagę na ową dostawę głównie z powodu, iż dopuszczając możność podjęcia się dostawy mniejszych partyj podkładów, nastręcza się właścicielom lasów sposobność wejścia w bezpośrednie stosunki z koleją, unikając kosztownego udziału pośredników i dostawców z profesji.

═ Licytacja na dzierżawę kilku placów na składy węgla na terytorjum stacji towarowej kolei wiedeńskiej przy rogatkach Jerozolimskich, dokąd kolej doprowadziła szyny, spełzła na niczem, licytanci bowiem zupełnie nie stanęli; interesowani twierdzą, że powodem tego zbyt wysokie czynsze dzierżawne. Wkrótce odbędzie się powtórna licytacja, bez obniżki cen. Jednocześnie zarząd kolei wymawia składnikom place na stacji pasażerskiej naprzeciw ulicy Widok, dzierżawione przez nich za trzymiesięcznem wypowiedzeniem; place te potrzebne będą na rozszerzenie weksli.

═ Poleconą została przez municypalność inżenierom miejskim rewizja mostków, które mają być w jaknajkrótszym czasie naprawione i do należytego stanu doprowadzone.

═ Wkrótce w magistracie m. Warszawy odbytą zostanie licytacja na podjęcie się robót około odbudowania 120 stóp bież. tamy na Solcu na prawym brzegu Wisły; koszt robót podług kosztorysu wynosi 14,000 rubli.

═ Z powodu układania rur wodociągowych na ulicy Zakroczymskiej, część jej od Franciszkańskiej do Wójtowskiej zostanie zamknięta dla przejazdu na dni kilka; komunikacja wozowa przez ten czas odbywać się będzie ulicami: Wójtowską, Przyrynkiem i Kościelną.

═ Z rozkazu p. ober-policmajstra do policji dowiadujemy się, że policjant i stróż, którzy przyczynili się do wykrycia kradzieży w Łazienkach, otrzymali w nagrodę po 3 rs., zaś policjant, który pochwycił złodzieja, 5 rs. i awans. P. ober-policmajster wyraża też uznanie pomocnikom komisarzy cyrkułów 3 i 8 za gorliwe pełnienie przez nich obowiązków. Ten sposób zachęty policji do gorliwego pełnienia przez nią właściwych czynności istotnie zmierza do celu i najlepsze dać może rezultaty.

═ Zwracaliśmy kilka dni temu uwagę na szkodę, jaką, skutkiem zaniedbania w wyrobie obuwia, ponosi nasz handel z Cesarstwem. Obecnie mamy znów do zaznaczenia takiż sam smutny zwrot w naszych stosunkach handlowych z Cesarstwem co do wyrobów łódzkich fabryk, które do niedawnego czasu znajdowały zawsze chętnych nabywców w kupcach tamtejszych. Byłby to wielce smutny dowód lekkomyślności, gdybyśmy przez niedbalstwo narażali na szwank i upadek interesa tak żywotne, jak wzmiankowany handel, mogący dać trwałe podstawy rozwijającemu się przemysłowi fabrycznemu i rękodzielniczemu.

Wracamy jednak do uczty.

Wkrótce rozłożono przed ucztującemi kobierce z emblematami myśliwstwa, a ze dworu dał się słyszeć straszny hałas...

Ze dworu wpadła sfora psów spartańskich, a za nią wniesiono olbrzymiego dzika — w kapeluszu.

Dzik był otoczony małemi prosiakami z pieczonego ciasta, u kłów jego przyczepione były koszyczki palmowe z daktylami, a z piersi jego po rozkrajaniu wyfrunęła masa kwiczołów.

Ptasznicy z drążkami nasmarowanemi lepem natychmiast je chwytali w powietrzu...

Zagadka, dlaczego dzik nosi kapelusz, wyjaśniła się w ten sposób, że dzika tego podanego wczoraj przy końcu wieczerzy nasyceni już goście odesłali do kuchni; otóż powrócił on jako wyzwoleniec...

Tu znów przytoczona rozmowa biesiadników obracająca się między innemi około igrzysk cyrkowych.

Trymalchion — wskutek zaburzeń żołądka — oddala się na chwilę, lecz wkrótce wraca...

Po jego powrocie wprowadzono trzy świnie, z których jedną Trymalchion kazał przyrządzić natychmiast.

Wkrótce też, ku zadziwieniu gości, rozkaz jego został wykonany.

Trymalchion pił coraz więcej wina, wreszcie umysł jego zamącił się zupełnie...

Orgja doszła do wyuzdania.

Na chwilę znów wybrykom położyło koniec wejście rachmistrza, którego sprawozdanie przytaczamy tu, w tłómaczeniu p. Dębickiego, w całości.

„Dnia 26 lipca“, brzmiono, „w posiadłości Trymalchiona Cumanum urodziło się 30 chłopców i 40 dziewcząt. Z klepisk gumiennych przewieziono do spichlerzy 500,000 korcy pszenicy. Oswojono 500 buchajów. Tegoż dnia niewolnik Mitrydates został ukrzyżowany za to, iż złorzeczył genjuszowi naszego Gajusa. Tegoż dnia wzięte napowrót do kasy 100,000 sestercjów, których na odpowiedni procent nie było gdzie umieścić. Tegoż dnia wybuchł pożar w ogrodach pompejańskich, wszczęty w domu dzierżawcy Nasty“.

Po ukończeniu sprawozdania znów poczyna się orgja przy nowych potrawach, sztukach kuglarzy, pijaństwie i wyuzdaniu...

Na końcu niewolnicy zajmują miejsca na łożach, a panowie udają się do kąpieli.

Awanturnicy wymykają się z domu amfitrjona.

Na tem się kończy fragment, pełny najciekawszych i najwspanialszych szczegółów o życiu i uczcie sybaryty-bogacza...

W ogóle, jak z tego widać, fragmenta Petroniusza (odkryte dopiero w roku 1663 przez Piotra Petitusa w księgozbiorze klasztornym w miasteczku Tran w Dalmacji) przedstawiają wyborny przyczynek do dziejów cywilizacji w tej epoce...

Wybitniejsze szczegóły fragmentu opisującego ucztę staraliśmy się tu, o ile było można, przytoczyć podług przekładu p. Dębickiego.

Przekład ten odznacza się potoczystością i wytwornością, o wierności zaś jego nie pozwalają wątpić inne prace młodego autora, znanego już na polu filologji.

l.

= **Z literatury.**

* W Lille w Francji wyszło obecnie trzecie wydanie książki napisanej przez hr. Drohojewską (z domu Simon de Patreste) p. t. „*Une semaine à Cracovie*“.

* W drugim zeszycie pisma *Russkij Filologiczeskij Wiestnik* znajdujemy artykuł p. Makuszewa p. t. „Odczyty o dawnem piśmiennictwie polskiem“.

* Podobno znakomity nasz matematyk, dr Żmurko, prof. uniw. lwowskiego, przygotowuje do druku nową pracę matematyczną, w której poda graficzne sposoby rozwiązywania równań dotąd powszechnie zanierozwiązalne uważanych.

* Druk „Starej Baśni“, wydania jubileuszowego firmy Gebethner i Wolff, postępuje.

Arcydzieło Kraszewskiego mieć będzie niezwykle wspaniałą wyprawę dzięki znamienitym rysunkom Andriollego i typografii ungrowskiej.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dziś w „Królu Learze“ występ p. Ładnowskiego.

Słyszeliśmy, iż dyrekcja teatrów przedłużyła szereg gościnnych występów lwowskiego tragika.

Pan Ł. wystąpi jeszcze w „Learze“ i w jednej komedji.

* Wczoraj egzekwowano „Hugonotów“.

Sute żniwo oklasków zbierali: p. Zakrzewski (zwłaszcza w akcie czwartym, gdzie uderzał nieposlednią siłą), p. Dowiakowska, pełna werwy i dramatyczności i p. Wasilewski.

Orkiestra, starym nałogiem, szła w swoją stronę a śpiewacy w swoją!

* Onegdaj zmarła w Salzbrunn artystka teatru poznańskiego p. Wincentyna Henemanówna, poświęcająca się od lat kilkunastu scenie z prawdziwem zamiłowaniem.

* *Evénèment* donosi, iż panna Józefina Reszkówna ma wrócić do opery paryskiej.

Układy z p. Vaucorbeil podobno ponownie zazawiązane.

* Jutro w Dolinie szwajcarskiej wielki koncert na benefis członków kapeli drezdeńskiej.

Wykonywane będą wyłącznie utwory kompozytorów miejscowych.

* P. Józef Wojciechowski, laureat konserwatorjum warszawskiego, pianista, po dłuższej wędrówce artystycznej wrócił do Warszawy i osiada tu stale.

= Pan Konstanty Kieniewicz, w podróżach swoich ku ujściu Wołgi, pozbierał liczne zabytki dawnej przeszłości mongolskiej i przedmioty dzisiejszego użytku kirgizów, koczujących w tamecznych okolicach.

Niektóre z tych przedmiotów, np. olbrzymie urny ślicznego kształtu, lub mozajki używane do ozdoby budownictwa świadczą, że kunszta za czasów Złotej Hordy stały tam bardzo wysoko, nim wszystko spadło później na szczebel dzikości.

Przedmioty archeologiczne i etnograficzne, przywiezione przez siebie do Warszawy, p. Kieniewicz ofiarował akademji umiejętności.

Niektóre z nich, o ile nam wiadomo, były fotografowane w zakładzie p. Fajansa i są na wystawie u pp. Altenberga i Robiczka.

= Z przyjemnością notujemy fakta dowodzące rozwoju przemysłu u nas.

Dlatego też zwracamy uwagę na nowo rozwinięty pierwszy o kraju zakład wyrobów pasamonicznych p. Gerstenzanga, przy ulicy Żelaznej.

Pan G. sprowadził do swej fabryki nowe maszyny, wprawiane w ruch motorem gazowym o sile czterech koni.

Zakład też ten wyrabia z powodzeniem wszelkie jedwabne i wełniane korty do powozów i wagonów kolejowych, knoty do lamp, guziki oplatane jedwabiem lub wełną i t. d. i t. d.

= Ze sportu.

Notujemy jeszcze jedno zwycięstwo p. Grabowskiego na torze Carskiego Sioła.

„Miss Owen“ klacz pana G., w pierwszym biegu czwartego dnia wyścigów wzięła pierwszą nagrodę przebiegłszy dystans w 3 minuty i 6 sekund.

Na „Miss Owen“ jechał hrabia Nirod.

= Kolej nadwiślańska, ułatwiwszy komunikację pomiędzy Warszawą i Puławami, wpłynęła na to, że z każdym rokiem więcej osób udaje się tam czasu lata na mieszkanie, skutkiem czego też domy w Puławach w niesłychany sposób podniosły się w cenie.

Między innemi opowiadano nam, iż za posesję, złożocą z domku i ogrodu, na którą kilka lat temu nie można było znaleźć amatora za sumę trzech tysięcy rubli, obecnie właściciel żąda już dwanaście tysięcy i prawdopodobnie żądaną sumę otrzyma!

Jeżeli w tem niema przesady, w takim razie spekulanci na domy mogliby w Puławach robić stokroć świetniejsze interesa niż robią nawet w Warszawie...

= Jeden z właścicieli dóbr w łęczyckiem, amator jedwabnictwa, rozpoczął u siebie hodowlę jedwabników na dość znaczną skalę.

Roczna produkcja jedwabiu wynosiła dotąd do ośmiu funtów.

Racjonalnie prowadzona hodowla jedwabników, zostająca pod kierunkiem osoby która przez czas jakiś praktycznie obznajmiała się z jedwabnictwem w większych zakładach południowej Francji, przyczyni się zapewne do zwiększenia produkcji.

= Śmierć na szynach...

W nocy z piątku na sobotę, około godziny trzeciej, dróżnik kolei nadwiślańskiej na 252 wiorście, Onufry Jabłoński, położył się na szynach i zasnął.

Zasnął jednak na wieki...

Turkot pociągu nie zdołał go przebudzić.

Wypadki tego rodzaju zdarzają się dość często— skutkiem nieostrożności.

= Rano...

Podeszły mąż (budząc młodą żonę). Do kogoż tak przez sen czule mówisz: „Jasiu, mój kochany Jasieczku“!

Żona (przecierając oczy). Ależ do ciebie—wszakże ci na imię Jan...

Mąż. Tak? a dlaczego nigdy na jawie nie nazywasz mnie tak pieszczotliwie?

Żona. Bo — widać, we śnie tylko jestem otwartą...

= Przy grze.

A. Uprzedzam panów. że w grze zapalam się bardzo i nie mogę się wstrzymać od przekleństw..

B. Nie rób pan sobie ceremonji — ja...biję.

= **Wypadki.**

* Figle.

Wczoraj na Nowem Mieście syn rządcy domu nr 14 przy ulicy Freta Gabryel R., lat 10 liczący, w nieszczęśliwym podskoku wpadł pomiędzy szprychy koła i złamał nogę.

* Uderzenie toporem.

Na Lipowej, przy robocie w domu pod nr 7, cieśla, Ludwik K., uderzył toporem i lekko ranił w lewą skroń kolegę swego, Marcina G.

Pomoc lekarską udzielono.

Napastnik pociągnięty zostanie do odpowiedzialności sądowej.

* Przy pracy.

W fabryce drutów pana G., pracujący tamże robotnik Wojciech D., lat 16 liczący, tak silnie uderzony został kołem rozpędowem w prawą rękę, że go do szpitala na kurację odesłać musiano.

* Podrzucenie.

Żona stróża domu nr 6 przy ulicy Kościelnej, Marjanna D., znalazła pod bramą tegoż domu podrzucone nowonarodzone dziecię płci męzkiej, mające nie więcej jak dwa tygodnie.

* Ogień.

Wczoraj około godziny 8 wieczorem, w oficynie domu nr 20 na Bednarskiej, zapaliła się przylegająca do rury kominowej belka.

Ogień szybko przy pomocy kominiarzy ugaszony został.

* Przejechania.

Woźnica porucznika 30-go pułku piechoty Ch., wiozący swego pana, na Nalewkach najechał na przechodzącego 14 letniego chłopca i skaleczył go silnie kołem w nogę.

Dziś rano rozwożący chleb, Józef B.. najechał na ulicy Śliskiej na przechodzącą wdowę Anielę S. i skaleczył ją dyszlem w prawą rękę.

Dorożkarz nr 284, Mikołaj Sz., na Grzybowskim placu, najechał na Hersza J., mieszkańca osady Wyszkowo i pokaleczył go w lewą nogę.

* Dziś w nocy kiosk przy ulicy Grzybowskiej (naprzeciwko ujeżdżalni) został okradziony.

Zabrano pisma...

Sprawcy niewyśledzeni.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: Z. J. kop. 50 dla najbiedniejszych do uznania redakcji; bezimiennie rs. 3 na kościół Wszystkich Świętych na intencję szczęśliwie zaczynającej się wyprawy. Przy odebraniu notes złożono rs. 1 dla znalazcy. Kop. 50 dla biednych, jako kara od Idziego, stangreta z zakładu remiz w hotelu Litewskim, za nieposłuszeństwo i niepotrzebne zmęczenie koni.

— Były urzędnik S., mający żonę i pięcioro dzieci, od lat czterech ciężką niemocą złożony, z porady lekarskiej, jako ostatni ratunek, ma zalecony wyjazd do Buska, Funduszów brak zupełny, odwołuje się więc do serc litościwych o ratunek. Grosz, złożony dla tego biedaka będzie prawdziwą zasługą przed Bogiem, bo dłuższa choroba, a tem samem i niemożność pracy przywiedzie tę rodzinę do ostatniej nędzy.

— Klucze znalezione dnia 21-go b. m., za udowodnieniem odebrać można w redakcji *Kurjera Warszawskiego*.

Nekrologja.

† W dniu 23 b. m. i r., to jest w sobotę, o godzinie **9-tej** zrana, w kościele powązkowskim odprawioną zostanie msza św. za dusze zmarłych z familji **Gawareckich,** a to z legatu przez niegdy Magdalenę Gawarecką uczynionego; o czem nadzór cmentarza powązkowskiego interesowanych zawiadamia. —17208—

† Jutro, to jest w sobotę, jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Konstancji **Stelmowskiej,** odprawi się za jej duszę wotywa w kościele św. Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru, o godzinie **10 i pół** zrana.

† Jutro, to jest w sobotę, dnia 23 sierpnia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Wilhelminy z Folkmanów **Komorowskiej,** odbędzie się za spokój jej duszy żałobna wotywa w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **10 tej** zrana, na którą w głębokim smutku pogrążone córki zapraszają życzliwych. —17249—

† W dniu jutrzejszym, to jest dnia 23 b. m., jako w dzień imienin ś. p. Filipiny z Lewanowiczów **Cerulli,** odbędzie się za spokój jej duszy żałobne nabożeństwo o godzinie **11-tej** zrana, w kościele powązkowskim, na które pozostały mąż z rodziną zmarłej zaprasza krewnych i przyjaciół. —17247

† Jutro, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Eleonory **Rozemberg,** wdowy po kasjerze magistratu m. Warszawy, odbędzie się za spokój jej duszy o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, nabożeństwo, na które pozostała siostra zaprasza —17255—

† W dniu 23 sierpnia, to jest w sobotę. jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. Marii z Karasiewiczów **Froelich,** odbędzie się nabożeństwo żałobne o godzinie **10-tej** zrana, w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych i przyjaciół. —17204

† W dniu 25 sierpnia, to jest w poniedziałek, jako w dzień imienin i pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Ludwiki z Przechadzkich **Jabłońskiej,** odprawi się żałobne nabożeństwo za spokój jej duszy w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostały mąż wraz z córką zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Ś. p. Ksawery **Malinowski**, obywatel miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 52, zmarł dnia 21-go b. m. Pozostała w ciężkim smutku żona wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele św. Krzyża, w dniu 23 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **4-tej** po południu z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowzki, odbyć się mające. —17242—

† Ś. p. Marja z Psarskich **Chmielińska,** po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 38, zmarła w dniu 21 sierpnia r. b. w mieście Skierniewicach. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w sobotę, dnia 23 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, z domu do kościoła parafjalnego, a następnie po nabożeństwie na cmentarz miejscowy, na który to obrząd pozostały mąż i córka zapraszają familję, przyjaciół i znajomych —17250—

† Ś. p. Emma z Bielińskich **Maszyńska**, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 19 sierpnia r. b, we wsi Postoliska. Pozostali w głębokim smutku synowie i siostra zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, w dniu 23 b. m., w sobotę, o godzinie **2-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —17-70—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 20-go sierpnia.—*Journal officiel* ogłasza urzędowe dane, dotyczące obrotów handlowych Francji w pierwszych siedmiu miesiącach r. b; przywóz w przeciągu tego czasu, w porównaniu z odpowiednim perjodem roku 1878, podniósł się z 2345 na 2627 miljonów, a wywóz zmniejszył się o 1783 miljonów franków.

× **Paryż** 20-go sierpnia.—W personelu francuskiego poselstwa w Konstantynopolu zajdą znaczne zmiany.

× **Paryż** 20-go sierpnia.—Prefekt Sekwany polecił zmianę nazw 43 ulic paryskich; tylko bulwar Haussmana, ulica Cambacérès i Bonaparte mają zatrzymać dotychczasowe nazwy.

× **Paryż** 20-go sierpnia. — Don Carlos wystąpił z apelacją przeciw wyrokowi sądu poprawczego, uwalniającemu od wszelkiej odpowiedzialności dzienniki *République française* i *Gaulois*.

× **Paryż** 20-go sierpnia.—Donoszą tu, iż cała załoga okrętu „Maria“ zmarła w Port-au-Prince na Haiti na żółtą febrę.

× **Paryż** 20-go sierpnia.—Gambetta bawi obecnie na willegjaturze w Ville-d'Avray.

× **Londyn** 20-go sierpnia.—*Times* donosi, iż cholera panuje też w Kabulu, za to w Kandacharze zaczyna ustawać.

× **Lugdun** 20-go sierpnia.—W skutek artykułów pomieszczonych w *Progrès de Lyon* o ostatnich zajściach publicznych podczas koncertów wyzwał p. Colas de Chatelperron, oficer huzarów, naczelnego redaktora wspomnianej gazety, p. Arnoussa Rivière; pojedynek odbył się na szpady w okolicy miasta Lugdunu i Rivière otrzymał niebezpieczną ranę.

× **Londyn** 20-go sierpnia. —Gwałtowny pożar, który wybuchł w rafinerji cukru Martineau'a and Son, mimo nadzwyczaj energicznych usiłowań, strawił niemal cały gmach z składami; szkody oceniają na przeszło 100,000 funtów szterlingów.

× **Rzym** 20-go sierpnia. — *Dirito* donosi: „W obecności papieża odbyte zgromadzenie kardynałów postanowiło, opierając się na kilku bullach, żądać zwrotu od rządu Panteonu, uważanego jako własność katolicką.“ Wspomniany dziennik spodziewa się, iż papież nie przychyli się do tej decyzji.

× **Berlin** 20-go sierpnia —Przy ćwiczeniach w strzelaniu z dział pękł granat w chwili nabijania; oderwał on jednemu żołnierzowi głowę a drugiemu rękę, oraz ciężko ranił w piersi obecnego przy ćwiczeniu porucznika.

× **Kraków** 20-go sierpnia.—Zmarł tu powszechnie szanowany starzec Piotr Moszyński.

× **Kraków** 20 go sierpnia.— Komitet jubileuszowy, prócz uczty, w której wezmą udział sami tylko mężczyźni, postano-

wił urządzić nazajutrz ku czci Kraszewskiego świetny bal w nowoodrestaurowanych Sukiennicach.

× **Lwów** 20-go sierpnia —Targ zbożowy międzynarodowy, mający się tu odbyć w połowie września, ściąga znaczną liczbę hurtowników zagranicznych.

× **Lwów** 20-go sierpnia. — Roboty około urządzenia linji tramwajów rozpoczęto w tych dniach po otrzymaniu od ministerstwa pozwolenia. W planie, ministerstwo zrobiło kilka poprawek. Pierwsze wagony już nadeszły, wykonane wcale ozdobnie w jednej z fabryk gradeckich. Pomalowane są one na kolor ciemno-granatowy z napisami białemi w czerwonych obwódkach: „Tramwaj lwowski.“ Budynki kolei konnej na przecznicy z ulicy Gródeckiej do Janowskiej wyprowadzono już pod dach.

× **Moskwa** 20-go sierpnia.—Kongres antropologiczny zakończył swoje obrady; obcy delegaci rozjechali się od kilku dni.

× **Nowy York** 19-go sierpnia. — Na wybrzeżach oceanu Atlantyckiego trwają od trzech dni gwałtowne burze, które spowodowały wielkie szkody; w Momphis żółta febra złagodniała widocznie.

Przegląd polityczny.

Pójdzie—czy też nie pójdzie? — na tem pytaniu utknęła nagle kwestja dymisji hr. Andrassyego. Po wszystkich nekrologach, artykułach pożegnawczych, krytykach i pożałowaniach—dzienniki wiedeńskie, a pośród nich *Presse* na czele, przynoszą nagle wiadomość, że pierwszy minister cesarza Franciszka-Józefa nie tak rychło jeszcze ustąpi miejsca swojemu następcy, że potwierdzenie dymisji i zamianowanie nowego kanclerza zajmie jeszcze pewien przeciąg czasu. Nie wiemy też, czy hr. Andrassy powrócił z Tercbes do Wiednia,—to pewna, że go tam jeszcze 20-go nie było. „Wobec wszystkich pogłosek o postanowieniu monarchy co do zmiany w ministerjum spraw zewnętrznych, pisze *Presse*, oświadczyć możemy na podstawie wiadomości zaciągniętych w poważnych sferach politycznych, że odnośne wersje są jeszcze przedwczesne. Dopiero po powrocie hrabiego do Wiednia „kwestja personalna“ poruszoną zostanie. *Naplo* utrzymuje, iż sprawa dymisji nie zakończy się stanowczo w tak bliskiej przyszłości, i bardzo być może jeszcze, że hr. Andrassy popizestanie tylko na dłuższym urlopie, a z stanowiska swego wcale nie zejdzie.“

Tenże sam dziennik w poranniejszym numerze ze środy potwierdził swoje doniesienia, rozwijając dalej kwestję pogłosek, dotyczących przypuszczalnych kandydatów na miejsce pierwszego ministra monarchji austro-węgierskiej.

Jak wiadomo, opinja publiczna i prasa wskazywały dwóch głównie mężów stanu, godnych zająć miejsce po Andrassym: hr. Szechenyi i hr. Karolyi. Pierwszy jest obecnie posłem w Berlinie, drugi był nim i dobre po sobie zostawił wspomnienie. Zdaje się wszelako, że dotychczas z żadnym z tych dwóch poważnych układów nie rozpoczęto. Hr. Andrassy zarezerwował sobie w danym razie przedstawić kandydata, a ponieważ nie miał jeszcze sposobności rozmówić się osobiście z cesarzem, więc też i żadnej propozycji co do swego następcy uczynić nie mógł.

Najciekawsze przypuszczenia czyni *B. Bo'rs. Courier*; utrzymuje on, że według prywatnych depesz, otrzymanych w Berlinie z Wiednia, postanowiono ofiarować hrabiemu mitrę książęcą za dalsze kierownictwo w sprawach państwa. Całe przesilenie zatem miałoby się skończyć jedyną zmianą w tytułach i godności dotychczasowego kanclerza.

Nie wiemy, o ile to może być prawdą; pogłoski o nadaniu Andrassyemu tytułu książęcego pojawiały się już w stosowniejszej po temu porze, zaraz po kongresie berlińskim. mimo to rozwiały się jakoś i ucichły. Wątpićby należało, aby teraz kanclerz za taką odznakę frymarczyć chciał swojemi przekonaniami i—skoro rzeczywiście postanowił ustąpić, pozostawał dłużej w rządzie.

Budap. Cor. zaprzecza też krążącym wersjom, jakoby przyczyną podania się do dymisji pierwszego ministra miały być różnice politycznych poglądów pomiędzy prezesem gabinetu, hr. Taaffem a nim. Stosunek obu gabinetów, peszteńskiego i wiedeńskiego, nie został jeszcze niczem zachwiany, bo nie było dotąd sposobności przekonać się o ile oba kierunki te zgodzić się z sobą nie będą mogły, lub nie zechcą.

Głosy opozycji powstały też na konstytucjonalizm rządu austro-węgierskiego i na kanclerza za to, że przed zwołaniem rady państwa chce dopuszczać tak poważne zmiany na czele ministerjum. Być może, że i ten wzgląd przyczynił się do cofnięcia chwilowego dymisji i zreflektował hr. Andrassyego, iż nie wypada mu uchodzić ze stanowiska poza plecami parlamentu.

W sprawie heleńskiej przybywa znowu kilka szczegółów, a między innemi jeden ważny ze względu na swój ton i stanowczość. Oto posłowie mocarstw traktatowych po otrzymaniu urzędowego zawiadomienia o nominacji komisarzy tureckich zwrócili się do Porty z energicznem żądaniem, aby w ciągu czterdziestu ośmiu godzin układy z grekami rozpoczęte zostały. Od roku 1877, to jest od ultimatum rossyjskiego nie przemawiano w imieniu Europy takim stanowczym i bezwzględnym tonem do rządu Ottomańskiego. Zobaczymy, o ile to obecnie poskutkuje.

Według *Timesa* Savfet pasza skłania się ku odstąpieniu grekom Tessalji po Salambrję wraz z miastem Tricala i części Epiru po Conispoli z wyłączeniem Janiny. Takie ustępstwo odpowiedziałoby niejako żądaniom, wyrażonym w 13 protokule kongresu berlińskiego i Grecja powinnaby się na to zgodzić, ale w Atenach widocznie łudzą się co do właściwej sytuacji; tam bowiem utrzymują, że na wypadek zerwania nowo-zawiązanych układów z Portą, mocarstwa traktatowe wezwą rząd grecki do zajęcia zbrojnego prowincyj nadgranicznych i dadzą jej niejako takie samo upoważnienie, jakie dały Austrji do zajęcia Bośnji i Hercegowiny.

Porta od czasu do czasu puszcza szmermele, odbijające się efektownem światłem w telegramach konstantynopolitańskich a spadające zwłaszcza na giełdy europejskie z pewnego rodzaju hukiem i pukiem. W depeszach tych czytamy teraz często i dużo o zamiarach Porty względem przeprowadzenia reform; obiecanki—cacanki, ale chyba już nikt więcej w Europie, ani w Turcji nie raduje się niemi.

Najnowszy telegram donosi znowuż, że Porta chce zamianować inspektorów finansowych z rzędu europejczyków, mieszkających w Turcji i znających dobrze język i stosunki krajowe.

Przesilenie ministerjalne w Egipcie skończyło się utworzeniem nowego ministerjum pod przewodnictwem samego wice-króla. Telegramy podały już szczegółowy skład gabinetu. Były khedywe, Ismail pasza nie ma się gdzie osiedlić; rząd francuski zapytany, czy zezwoli na stały pobyt jego w Algierze, dał odpowiedź przeczącą. Mocarstwa wprawdzie oświadczyły sułtanowi, iż nie myślą się sprzeciwiać zainstalowaniu się Izmaela paszy w Konstantynopolu, ale sułtan miał odpowiedzieć, iż on ze swojej strony przeciwnym jest temu i nie chce mieć khedywa w swojej stolicy. Abdul Hamid obawia się nawet cienia intryg.

Times dowiaduje się, że emir Afghanistanu otrzymał od jenerała Kaufmana list z powinszowaniem z powodu wstąpienia na tron; zarazem jenerał doniósł emirowi o swoim wyjezdzie do Petersburga. W skutek porady angielskiego agenta dyplomatycznego, majora Cavagnari, Jakób Khan podziękował jenerałowi bardzo uprzejmie, ale zarazem upraszał, aby na przyszłość wszystkie korespondencje i doniesienia przesyłane mu były za pośrednictwem rządu indyjskiego. Czyżby to była taka lojalność względem wielkiego sprzymierzeńca i dowód szczególniejszego afektu dla Anglji?

Telegramy.

(*Ajencja Rudolfa Okręta*).

Berlin 21-go. — Wybory do sejmu pruskiego odbędą się w październiku, sejm zaś zbierze się 23 października. Zwraca tu na się powszechną uwagę okoliczność, że Bismark opuścił Kissingen i Monachium i nie miał konferencji z nowym nuncjuszem papieskim Roncettim.

Fraga 21-go. — Studenci czescy uniwersytetu praskiego wystosowali do ministerjum petycję, w której proszą o urządzenie dla czechów tyluż katedr, ile ich istnieje dla niemców i aby w przyszłym już roku szkolnym egzamina państwowe i rigorosa składano w języku czeskim.

Serajewo 21-go.—Wczoraj wyjechali ztąd nad Lim komisarze tureccy, prócz Husni paszy. Książę wirtemberski udaje się przedewszystkiem do Doki.

Berlin 21-go.—*Vossische Zeit*, sądzi, że kandydatura hr. Carolyi, ambasadora w Londynie, na następcę po hr. Andrassym nie napotka na żadne przeszkody ze strony wszystkich partyj w Węgrzech.

Berlin 21-go.—Szuwałow wyjechał ztąd do Petersburga. Większość synodu jeneralnego chce wystosować petycję do korony o zniesienie obowiązkowego ślubu cywilnego.

Paryż 21-go.—Król Alfons spotka się z narzeczoną jutro w Arcachan, gdzie już przygotowano dla niego willę. Wizyta trwać będzie zaledwie kilka godzin.

Lublana 21-go. — Organ dra Bleiweisa *Nowics* oświadcza, że słowacy powinni być zadowoleni z obecnego gabinetu. Wprawdzie jest to tylko gabinet przechodni, bo brak w nim jeszcze Riegera, Clam-Martinitza i Hohenwarta, szerokie jednak wpływy partji wierno-konstytucyjnej uczyniły koniecznem podobne ustanowienie ministrów. Po nowych wyborach do rady państwa z pewnością ogłoszona zostanie inna lista ministrów.

Peszt 20-go.—*Elenoer* dowiaduje się, że ambasador hrabia Karolyi będzie następcą hrabiego Andrassyego i że nominacja jego nastąpi jeszcze w tym tygodniu.

Wiedeń 21-go. — W sprawie dymisji Andrassego dowiaduje się *Tagblatt*. Stanowcze rozstrzygnięcie kwestji nastąpi w tych dniach; dotychczas nie zaszło nic coby swobodę decyzji w jakimbądź kierunku krępowało. Prawdą jest, że Andrassy podał się do dymisji, ale monarcha, który ma tu do wyrzeczenia ostatnie słowo, wcale dotąd zdania swego nie objawił. Hr. Andrassy przekona się, że ustąpienie z urzędu nie jest tak łatwem, jak mu się to zdawało. Powołanie Tiszy na stanowisko ministra spraw zagranicznych jest nieprawdopodobnem. Bądź co bądź, w tych dniach należy oczekiwać rozstrzygnięcia.

Petersburg 20-go.—*Praw. wiestnik* ogłasza Najwyższe reskrypta do ks. Dondukowa i jenerała Stołypina, wyrażające uznanie za ich działalność w Bulgarji i Rumelji wschodniej.

Kurs giełdy warszawskiej— dnia 22-go sierpnia 1879 roku.

Weksle:	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	141 60—45—30—	$141.52\frac{1}{2}$	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	9.62.—.	9.63	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	114 60—15	114 60	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 250 fl.	$123\ 97\frac{1}{2}$—.	124 20	—.—

Papiery publiczne:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zas. 3 okr. ser. I i II.	—.—	100.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże.	—.—	98.05	—.—
„ „ „ małe.	97. 0.80.75	97 90	—.—
Listy zast. m. Warsz. serji I.	—.— 60,50.	94 95	—.—
„ „ „ II.	94.70	94.90	—.—
„ „ „ III.	94.45—40	94.60	—.—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne duże...	—.—	87.90	—.—
„ „ małe..	87.70	87.90	—.—
Bil. Bank. Ces. serji I, II i III.	—.—	—.—	—.—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864.	—.—	—.—	—.—
„ „ 1866.	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	92.35—40	92.60	—.—
II Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—
III Pożyczka wschodnia rs. 100	—.—	—.—	—.—

Akcje i Obligacje:	Dopełniono tranzakcji	z końcem giełdy żądano	z końcem giełdy płac.
Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	80.25	—.—	—.—
Akc. drogi ż. Warsz.-Terespol.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz	—.—	269.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w War.	269.—	270.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	—.—
Akc. Warsz. tow. fabryk cukru	—.—	—.—	735.—
Akc. tow. fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	260.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	—.—	620.—
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzys. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. $66\frac{2}{3}$ nowych $83\frac{1}{3}$ zastawnych m. Warszawy serji I i II $195\frac{15}{18}$ **m. Łodzi** $154\frac{1}{6}$, listów likwidacyjnych 99, obligów skarbowych $156\frac{7}{10}$, pożyczki prem. 1-ej emisji $54\frac{1}{5}$. 2-ej emisji $220\frac{4}{5}$.

Monety: Półimperjały rs. —.— Sztuki dwudziestofrankowe rs. —.— **marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs. — kop. — bankowe guldeny austryjackie rs. — kop. —.**

— Kaplica anglikańska, nr 3, ulica Berga. Nabożeństwo anglikańskie na nowo rozpocznie się w przyszłą niedzielę 24 sierpnia, o godzinie 11-ej przed południem. 2—3—17,135—

— **W Szkole Realnej** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście numer 54 (wprost skweru), **zapis uczniów** przychodnich i pesyonarz, odbywa się codziennie zrana od 9—12 i od 3ej do 5ej po południu. — *Ludwik Wyrożembski.* 5—6—16,557—

— **Profesorowa de Frechamps.** Długa 23 (Eldorado), po powrocie swoim z zagranicy, tak jak dawniej, udziele lekcje literatury francuzkiej według kursów przez jej męża z jej współudziałem ułożonych i przez niego na pensjach i w zakładach naukowych wykładanych. —17073—2—3

Zakład leczniczy specjalny dla chorób *gardlanych, weneryeznyzh* i *skórnych* d-ra **KOHNA,** chor. przychodn., przyjmnje rano od 9—10½ i od 4½ do 6 po południu codziennie.—**Miodowa nr 15.** —15486—7—0

— **P. Antonina Krajewska,** właścicielka fabryki kwiatów (Trębacka nr 1), wyjechała w tych dniach za granicę, w celu zaopatrzenia fabryki swej w najświeższe modele, kwiaty, pióra i liście na nadchodzący sezon. 1—3—17184

— W pismach publicznych czytywałam częste ogłoszenia osób, mieniących się być wykwalifikowanemi w sztuce kroju sukien damskich, w słynnym zakładzie Worth'a w Paryżu, i utrzymujących, iż z tego zakładu otrzymują gotowe kroje. Chcąc więc skorzystać z wykładów w rzeczonym zakładzie udzielanych i stać się mistrzynią tej sztuki, udałam się do Paryża. Jakiegoż niestety doznałam rozczarowania, gdym się przekonała osobiście, że zakład Worth'a wcale nie uczy kroju i nikomu gotowych krojów nie rozsyła, i że wszystkie podobne ogłoszenia mogą być tylko obliczone na łatwowierność publiczną. Aby więc uchronić inne osoby od podobnego zawodu, na jaki sama narażoną zostałam, uważam za stosowne te kilka słów podać do wiadomości ogółu. *J. Szulc.*
1—3—17174 Miodowa nr 1.

— Doktor medycyny **Mik. Brunner** przed paru dniami wyjechał z Warszawy. 1—1—17222

— **Władysław Ostrowski,** profesor konserwatorjum muzycznego, powrócił do Warszawy. Danielewiczowska nr 4 nowy. 1—3—17180

— **Instytut leczenia, Szkoła gimnastyki,** ulica Miodowa nr 3, przyjmuje chorych w różnych skrzywieniach — tudzież leczy choroby nerwowe sposobem Massage. *M. Olszewski.* —16,416—3—6

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki)

Warszawa dnia 21 sierpnia 1879 roku.

Pogoda, przyczem gorąco. — Spodziewane dalsze obniżanie się cen nie nastąpiło, przeciwnie, dziś tendencja cokolwiek mocniejsza; na targ dzisiejszy dowóz był średni, przeważnie w średnich i ordynarnych gatunkach, wyborowego ziarna tak pszenicy jak żyta nie było na targu.— Owies pomimo znacznych dowozów kolejami przez zamiejscowych kupców zakupiony, zyskał do 4 kop. na pudzie podwyżki.—Jęczmienia brak dowozów.—Rzepak bez zmiany.

Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego.

Pszenica: pstra za korzec funt. 242, od .— do .— jasno pstra od 7.75 do 8.40; biała od 8.75 do 9.00; wyborowa od 9.30 do 9.75 **Żyto:** wagi 232, polskie od 5.15 do 5.80; rossyjskie od 4.85 do 5.70. **Groch:** wagi 262, kuchenny od .— do .—; na paszę od —. do .—. **Jęczmień:** wagi 202; od .— do —.—. **Owies:** wagi 142, od 3.30 do 3.60 **Wyka:** wagi 262 od —. do .—. **Rzepak:** wagi 210, od 8.30 do 8.75. **Rzepik:** wagi 210, od 7.50 do 8.00 **Koniczyna:** wagi 250, biała od —.— do —.—, czerwona od —.— do —.—.

TEATR LETNI.

Dziś: Król Lear. Jutro: Hugonoci.

Cena okowity z dnia 22 sierpnia.

Hurt. skł. wiadro. rs. 6.99⁵ garniec rs. 2.27½.

Dziś rano ciepła st. 17 w południe ciepła st. 19. Reomura 760 (Odmiana.)

—Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 4 cali 9

HOTEL EUROPEJSKI.

Przybyli dnia 21 Sierpnia 1879 r.

Wołotawin Aleksander, sekr. sądu kr. z Permu; Kowalski Tadeusz, rad. tow. kred. z Lublina; Gejer Gustaw, kup. z Łodzi; Goler Włodzimierz, ob. z Pełtna; Kaliński Ignacy, sek. kol. inż. z Moskwy; Geist Georg, komisant handl. z Rygi; Sinicyn Leon, student z Połocka; Załkind Abraham, mieszczanin z Petersburga; Wasowicz Marjan, ob. z Tłuchowa; Schope Herman, inżynier z Grodna; Schaen Bolesław, gorzelany z Wawra; Roszkowski Edward, ob. z Jastkowa; Slepikowska Julja, wdowa po as. kol. z Wilna; Wessel Mieczysław, ob. z wsi Karczmisk; Wereszczyńska Izabella, ob. z N. Aleksandrji; Bułyczew, sztabs kap. z Ostrowa; de Lara Alfred, ob. z Berlina; Popow Mikołaj, dowódca 8 bułgarskiej drużyny z Brześcia; Wierowkin, żona jen.-lejtnanta z Lublina; Swiderski Aleksander, profesor z Liubinia; Tupikow Grzegórz, junkier z Moskwy; Godlewski Kazimierz, ob. z Aleksoty; Sokołow, sotnik z obozu; Meller Wilhelm, buchhalter z Rygi; Peskowski Izaak, prowizor z Petersburga; Hr. Pusłowski Stanisław, dym. rotm. z Wilna; Pawlenko-Kołomeiszenko, podpółkown. z Kielc; Spaan Marta, ob. z Lipska, Puchalski Józef, urząd. sąd. z Łomży; Plewiński Hieronim, rejent z Ostrołęki; Komornicka Anna, ob. z Grabowa; Swoboda Jan, kandyd. filozofii z Wiednia; Bar. Kruzensztern Aleksander, kamerjunkier Najwyższego dworu z Grodziska.

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 23, t. j. w Sobotę: Rosół z ryżem, sztuka mięsa z musztardą, fasola.

Ktoby z Rodziców lub Opiekunów

pragnął pomieścić **Panienkę,** w celu przygotowania do szkół rządowych, lub prywatnych, **za skromnem wynagrodzeniem,** raczy się zgłosić pod Nr 2, ulica Zapiecek, mieszkania Nr 10. —17185—1—3

Przyjmuje się do roboty

SUKNIE

od 2 rs. 50 kop., w pracowni sukień i strojów damskich. — Ulica Miodowa Nr 3, 1-sze piętro, w oficynie poprzecznej.—Tamże są gotowe dziecinne **Sukienki od rs. 1 kop. 50.** —17218—1—3

Korzystny Interes!!!

Wspólnik z kapitałem rs. 4,000 poszukiwanym jest do interesu fabrycznego.—Bliższą wiadomość udziela P. Józef Liebeskind, Święjerska ulica Nr 12a, między 2½ do 3½ po południu. —17179—1—3

OSTRZEŻENIE.

Ostrzega się osoby, przechodzące przez ulicę Elektoralną, ażeby wstąpiły do **Kantoru Loterji i Magazynu Sasko-Galanteryjnego W. Kleyna,** przeniesionego na ulicę **Elektoralną** pod Nr **31,** gdyż w przeciwnym razie pozbawią się sposobności **taniego** nabycia wszelkiego rodzaju **krawatów, kołnierzyków, mankietów, woalek, fryz, spinek, pończoch, skarpetek, nici, taśm, guzików, perfum, mydeł** i wielu innych przedmiotów, w które ten magazyn został świeżo zaopatrzony. Tamże są do nabycia **losy** do loterji klassycznej. 6—12—14617—

Warszawski Rzeczny Yacht-Klub

„REGATTA,"

w niedzielę d. 12/24 Sierpnia o godzinie 4-tej po południu

koncert, kolacja, illuminacja, ognie bengalskie. Koncert rozpocznie się o godz 3-ciej po południu, członkowie i zaproszeni przez nich goście zapisywać się mogą na kolację do południa 10/22 b. m.—Bilety na miejscu rezerwowane nabyć będzie można po cenie rs. 1, w kasach u wejścia. 3—3—17080—

Szkoła Prywatna Męzka,

od lat dwudziestu przy ulicy róg Bednarskiej i Dobrej pod Nr 26, pod zwierzchnictwem Wincentego Tomaszewskiego istniejąca, przyjmuje uczni przychodnich i na stałych do klass uczęszczających. 2—3 — 16910 —

W tych dniach otworzony został **przy ulicy Marszałkowskiej Nr 56** (róg Jasnej),

Magazyn Mebli

z zakładu

Stanisława Gaszczyńskiego,

który starać się będę zaopatrywać we wszelkiego rodzaju meble sumiennie wykończone, po cenach umiarkowanych **stałych.**

St Gaszczyński, stolarz. —3—6—16271

W nowo-wybudowanym

BAZARZE

p. Styczakowskiej, w rynku Nowego-Miasta, obok progimnazjum Nr 1 (313), odbywa się sprzedaż **mięsa, kaszy, mąki** i wszelkich artykułów żywności.—Tamże są do wynajęcia: Lokal na szynk, trzy sklepy i obszerne składy na suchy towar. —17273—1—6

Korzystny Interes.

Magazyn Strojów Damskich,

kompletnie urządzony, przy ulicy Freta, w gmachu przy kościele S-go Jacka, pod firmą J. S. jest zaraz do odstąpienia.—Na żądanie można nabyć same szafy. —17235—1—3

Mało bardzo używane, do sprzedania

Dwa Mundury

z I. i z II. klasy Realnego Gimnazjum.—Wiadomość: ulica Nalewki, w Cyrkule Bielańskim, Nr domu 33, na 1-m piętrze. —17216—1—2

MIESZKANIE

Dwa Pokoje,

każdy z osobnym wchodem, ze wspólnego przedpokoju, zaraz lub od 1-go Października do wynajęcia.—Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 28, mieszkania 14. —17272—1—1

Nagrody rs. 3.

Zgubiony wczoraj **ZEGAREK złoty** damski z literami **L. M.** i złoty łańcuszek. Znalazca raczy odnieść na Leszno Nr 54, za powyższą nagrodą. Mieszkanie stróż wskaże.
1—1 — 17268 —

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej o 4-ch klassach, przy ulicy Nowy-Świat Nr 55 w Warszawie,

Ma honor zawiadowić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w Zakładzie przez nią utrzymywanym, zapis uczennic na rok następny szkolny, rozpoczął się z dniem 15 Lipca a kurs nauk w dniu 1 Września r. b. Zapis odbywa się od godziny 10 do 6 wieczorem.

Helena Karska.

6—6 — 15294 —

Aleksandra Hecker

przełożona pensji wyższej żeńskiej w Włocławku,

podaje do wiadomości Szanownych Rodziców i Opiekunów, że z początkiem roku szkolnego, otwiera **klassę 5-tą** Zapis uczennic do pięciu klass, oraz klassy wstępnej, dla pensjonarek i przychodnich, trwać będzie od 15 do 31 Sierpnia. Lekcje zaś rozpoczną się 1 Września r. b.—Przytem nadmienia się, że w roku przyszłym zostanie otwartą **klasa VI.** 5—6—16163—

Do składu Cementu krajowego Jana Grabowskiego przy ulicy Miodowej Nr 495 (nowy 3), nadszedł świeży transport

Cementu

z fabryki Grodziec.—Dalsze transporta co 2gi dzień nadsyłane będą. 15—20—9160—

Zakład Ślusarski

R. SZEWCZYKOWSKIEGO,

przeniesiony został do domu własnego przy ulcy Koszyki Nr 1666 lit. a., drugi dom od Marszałkowskiej.
11—12 — 15238 —

Do Cukierni

A. SEMADENI

potrzebni są **UCZNIOWIE** (pierwszeństwo mają z prowincji). 3—3 — 16956 —

Nauczycielka

z wyższem wykształceniem i patentem, ma czas wolny do udzielania lekcji.—Wiadomość na ulicy Szkolnej Nr 4 domu, mieszkania 9. Tamże mogą znaleźć pomieszczenie Panienki, którym się zapewnia opieka i pomoc w naukach. —16756—2—3

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że **w Zakładzie naukowym żeńskim, przy ulicy Leszno Nr 24,** kurs nauk rozpocznie się z dniem 1 Września r. b.

Marja Ledworuska.

—16729—2—3

Glina bezpłatna.

Hoża ulica Nr 5. —15579—4—6

OPERATORKA ODCISKÓW

podejmuje się operacji takowych. Najboleśniejsze i zadawnione odciski operuje bez bólu i użycia ostrych narzędzi w ciągu 5 minut.

Osoby interesowane przyjmuje każdodziennie od godziny 10 do 12 i od 3 do 5-tej.

Ulica Niecała Nr 8, parter prawy.

—16383—6—6 **BIELIŃSKA.**

20°|₀ nagrody

temu kto wynajdzie stosowne zajęcie dla młodej panny wykształconej, znającej języki, muzykę i trochę buchhalterji.—Adresa z wymienieniem rodzaju pracy proszę składać w kiosku róg Brackiej i Chmielnej. 1—3—17225—

PŁYN

na wygubienie **ODCISKÓW**

Uznany przez ogół za najskuteczniejszy środek. Prowizora Farmacji Witolda Czajkowskiego z Moskwy. Sprzedaje się we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach, tak w Warszawie jako i na prowincji oraz w Handlach W. Szuwalskiego i Dzisiewskiego. Flakon większy rs. 1, mniejszy kop. 50. Główna sprzedaż u **Winiarskiego** w Składzie Materjałów piśmiennych, przy ulicy Nowy-Świat Nr 62. 4—15 — 16449 —

Dla uczącej się młodzieży

Dzienniczki szkolne po kop. 7½ **Tornistry** skórzane od rs. 2; **Kajeta, Pióra Ołówki** i wszystkie materjały **pism enne i rysunkowe** po cenach najtańszych, ma zaszczyt polecić

Skład Papieru, Galanterji Porfum i Cygar

Wandy Zagrabińskiej

(dawniej Bolcewicz)

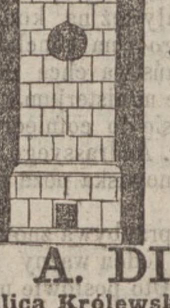
41. Nowy-Świat 41.

Utrzymującym pensjonaty odstępujd rabat.
2—12 — 17027 —

Główny Magazyn Pieców

KRAJOWYCCH

podług najświeższych modelów zagranicznych



oraz

KOMINKÓW

Drzwiczek hermetycznych,

Wazonów,

Paterek,

Konsoli

ściennych i wiszących

poleca

A. DIETRICH,

ulica Królewska, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia Nr 3 i w St. Petersburgu ulica róg Newskiego Prospektu i Małej Koniusznej, dom Gnzona Nr Nr 26 i 14.
5—12 — 16290 —

Zakład Naukowy Żeński R. LANDAU,

przy ulicy Grzybowskiej pod Nr 5, drugi dom od ulicy Grzybowskiej.

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i pół pensjonarek, odbywa się codziennie. Wykład nauk rozpocznie się dnia 20-go Sierpnia (1-go Września) r. b.
1—6—17244—

Dentysta Feliks Ziemiański

powrócił z zagranicy i przyjmuje cierpiących od godziny 10-tej rano do 1-szej z południa, a od 3-ciej do 6-tej wieczorem.—Krakowskie-Przedmieście Nr 52, dom Maksymiljana Fajansa.
1—10—17210—

Potrzebną jest

Guwernantka

znająca dokładnie język ruski i mogąca przygotować chłopczyka do klassy 2-giej szkół filologicznych, z konwersacją francuzką lub niemiecką, oraz muzyką. Zgłaszać się proszę bezzwłocznie i tylko do poniedziałku, od godziny 8-mej do 12-tej w południe i od 4-tej do 7-mej wieczorem, pod Nr 46 przy ulicy Chłodnej, Nr 24 mieszkania. 1—2—17253—

ZARZĄD Stowarzyszenia spożywczego „Merkury"

podaje do wiadomości, że wypłata dywidendy za ubiegłe 1-sze półrocze 1879 r. i zwrot udziałów występującym członkom odbywa się codziennie, z wyjątkiem świąt, w Kantorze Stowarzyszenia w godzinach od 11-tej do 3-ciej po południu.
1—1—17177—

Do Pracowni świeżo otwierającego się Zakładu rękodzielniczego dla kobiet, potrzebne są

Panny

do krawieczczyzny damskiej i bielizny, przyjmują się Panienki do nauki.—Ulica Chmielna Nr 18, mieszkania 14. —17197—1—6

Żądaną jest

Nauczycielka Polka,

na wieś, do jednej 11-letniej panienki, z dobrym francuzkim i muzyką. — Niecała Nr 4. mieszkania 8, na 3-m piętrze. —17207—1—3



Potrzeba kilku specjalnych Robotników

do pierwszorzędnej roboty damskiej, zwłaszcza abcasów obciąganych i wywrotków,—wynagrodzenie większe jak gdziekolwiek. — Adres: Róg Świętokrzyzkiej i Jasnej.

A. Wierciński.
—17219—1—3

Żądany jest

młody Francuz na wieś.

Nowy-Świat Nr 23, mieszkania 14.
—17239—1—2

Potrzebna zaraz

Dziewczynka do usług,

od 13 do 16 lat.—Chmielna Nr 10, pierwsze piętro.—stróż wskaże. —17211—1—3

MAMKA

Niemka, z obfitym pokarmem, jest u akuszerki M. D. przy ulicy Piwnej, Nr domu 11.
—17243—1—1

MAMKI

wiejskie, jedna Niemka, są u akuszerki M. L. Ulica Chłodna Nr 20. —17213—1—1

MAMKA

z dobrym pokarmem, bez długu, jest u akuszerki Horn.—Ulica Marjańska Nr 5.
—17236—1—1



Bardzo tanio jest do sprzedania

2 Garnitury Mebli,

używanych, urzędowej roboty, Szeslong skórą kryty, Kozeta, Umywalka i t. p.—Ulica Chłodna Nr 23, u Sadowskiego, mieszkania Nr 12.
—17237—1—6

Stancja dla Uczniów

u Nauczyciela gimnazjum 5-go, zamieszkałego przy ulicy Złotej Nr 13a. —Wiadomość na miejscu, rano do godziny 9 i po południu od 3 do 5. 3—4 — 15894 —

Od 1,000 do 5,000 Rs.

jest do umieszczenia na hipotekę domu murowanego lub drewnianego.—Wiadomość w kantorze stręczeń sług pod Nr 5 przy ulicy Freta-Szerokiej, cały dzień. 1—3—17183—

Potrzebną jest

pożyczka rs. 600,

na miesięcy 6, pewność hipoteczna, procent może być uiszczonym z góry. — Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 18, mieszkania Nr 17, z rana do 11-tej, po południu od 3-ciej do 6-tej w wieczór. 1—2—17170—

Do sprzedania najnowszego fasonu

MEBLE.

Krakowskie-Przedmieście Nr 19, mieszkania 5.
1—1—17188—

Poszukuje się do nabycia

DOM

w Warszawie, w szacunku od 30 do 60 tysięcy rubli.—Adresy zostawiać można w Redakcji Kurjera Warszaws. pod lit. M. 50000.
1—1—17246—

DOLINA KOŚCIELISKA,

obraz M. Jaroszyńskiego jest do nabycia za 200 rubli.—Obejrzeć można na Wystawie Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych.
1—3—17176—

Do sprzedania:

Kareta potrójna, za rs. 500; Amerykan, za rs. 350; Kareta mała podwójna za rs. 400, w Kantorze wynajmu powozów, Nowy-Świat Nr 12.
—17206—1—6

Dwa Magle Wiedeńskie

do sprzedania.—Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr 32. —17203—1—1

Ubrania męzkie i damskie,

jest do sprzedania. — Ulica Wspólna Nr 30, 1-sze piętro; od godziny 6 do 7 wieczorem.
—17226—1—2

Kolczyki i Broszka,

złote, z perełkami i ametysem, modne, gustowne, są do sprzedania. — Czysta Nr 4, lewa oficyna, drugie piętro, lokalu Nr 19.
—17240—1—1



Dwa Ogiery,

szpak i gniady, wysokiej rassy, młode, wierzchowe i mogące służyć do zaprzęgu; sprzedają się przy ulicy Chłodnej Nr 17. —17178—1—5

Jest do sprzedania

piękny, duży, młody Pies,

(wodołaz).—Aleja Ujazdowska Nr 19, u stróża Adama. —17214—1—2

SKład Wozów,

Twarda Nr 10, poleca wozy wszelkiego rodzaju.—Tamże **narzędzia rolnicze.**
—17238—1—3

Jest do sprzedania

Mundur klasy VIII-mej

administracyjny wraz ze szpadą, za cenę przystępną. — Wiadomość: ulica Elektoralna Nr domu 19, w mieszkaniu p. Pociej.
2—3—17076—

Do sprzedania

Bryczka z Koniem

i całą uprzężą, **bryczka** pojedynka, zupełnie nowa, modnego fasonu, na resorach—wyściełana—z obiciem; **koń** 4-letni, ogier, maści gniadej, zdatny do wierzchu i do ciężaru. Cena za wszystko 400 rs. — Wiadomość od godziny 11-tej rano do 3-ciej po południu na Powązkach, w obozie 8-go sapernego bataljonu, w kancelarji wskażą. 2—2—17078—

Nowo otworzony będzie

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH ROMUALDA KRASUSKIEGO

w nowo wystawionym wspaniałym Hotelu „Brühlowskim" przy ulicy Hr. Kotzebue.

Zjednawszy sobie rzeczywiste uznanie Szanownych Kljentów, skutkiem starannego wykończenia i kroju eleganckiego a nie mniej sumiennej i rychłej obsługi w prowadzonym dotąd przezemnie magazynie ubiorów męzkich przy ulicy **Elektoralnej Nr 20,** a pragnąc udogodnić stosunek z moim magazynem Szanownym Panom, zamieszkałym w innych punktach miasta, otwieram w połowie Września r. b. **drugi Magazyn** w centralnym punkcie miasta t. j. w hotelu **„Brühlowskim"** przy ulicy **Hr. Kotzebue** vis à vis Ogrodu Saskiego Nr 614, gdzie takiemże samem sumiennym postępowaniem starać się będę zasługiwać nadal na zaufanie jakiem już zaszczycony zostałem.

Romuald Krasuski.

1—6 — 17234 —

ZAKŁADY MŁYNA PAROWEGO

pobankowego na Solcu,

Podają do powszechnej wiadomosci, że piekarnia parowa w końcu Maja zgorzała, na nowo odbudowaną została i WYPIEK CHLEBA ROZPOCZNIE SIĘ Z DNIEM 10 (22) b. m,

Panowie konsumenci i składnicy, zechcą obstalunki swoje wcześniej zamawiać. Cena chleba pozostaje do dnia 15 (27) b. m. ta sama, to jest za bochenek 2 funtowy kop. 9, 3 funtowy kop. 13, 6 funtowy kop. 26. — Nowi składnicy, jeżeli nie mieszkają w obrębie starego, zechcą przybyć do kancellarji Zakładów celem podpisania deklaracyi. 1—1 — 17241 —

RESTAURANT S. ZIĘCIAKIEWICZ

Plac Teatralny Nr 7.

uwiadamiam Szanowną Publiczność, że

Pierwszorzędny Zakład Restauracyjny

przy ulicy **Wierzbowej** i **Placu Teatralnym Nr 7,** na 1-szem piętrze **powiększyłem o kilkanaście Familijnych pokoi,** bardzo **elegancko** umeblowanych, oraz że **służbę zdwoiłem.—S. ZIĘCIAKIEWICZ.** 1—6 — 17232 —

Pokój kawalerski

do wynajęcia każdego czasu przy familji, na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Ogrodowej Nr 28, stróż wskaże. 1—1—16980—

Rs. 10 nagrody.

W dniu 20 b. m. zgubiony został **żeton złoty,** emaljowany w kształcie breloku, na którym z jednej strony znajdował się herb Państwa Orzeł czarny dwugłowy, z drugiej pieczątka z literami rossyjskiemi T. U., na obwódce napis w języku rossyjskim: Genrich Osipowicz Uszinskij. Uprasza się znalazcę o oddanie za powyższą nagrodą do kantoru H. Uszyński i S-ka.—Szkolna Nr 5. PP. jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi. Zastrzeżenia gdzie należy są poczynione
1—3—17269—

Charcik angielski

przybłąkał się kilka dni temu. Za udowodnieniem i zwrotem kosztów odebrać go można przy ulicy Gołębiej Nr 8, u **stróża Jana.** — Po tygodniu piesek w razie nie zgłoszenia się po niego sprzedany będzie. 1—1—17182—

Potrzebni są zaraz

Zdolni Litografi, Drukarze litograficzni i Introligator.

Wiadomość w kantorze Zakładu Artystyczno-Litograficznego Ludwika Kraków, Nowolipk Nr 3, od 11-ej do 3-ej.
4—6—16302—

Dentystyczno-Leczniczy ZAKŁAD MAURYCEGO H. NEUMARKA

DENTYSTY,

który przez ostatnie lat 14 egzystował w domu przechodnim Roeslera, z dniem 10 Lipca r. b. **przeniesiony został** na ulicę Długą Nr 31, obok Hotelu Niemieckiego, pierwsze piętro od frontu. 3—12 — 16690 —

Do wiadomosci osób interesowanych.

Pierwszy kaucjonowany Kantor Kommisowy **REKOMENDACJI GUWERNERÓW i GUWERNANTEK** pod firmą:

DOBRZAŃSKI,

otwarty zostanie w **dniu 26 b. m.** w tymczasowym pomieszczeniu przy ulicy **NIECAŁEJ Nr 8.** W dniu otwarcia kantoru, będę miał zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, przez ogłoszenia w pismach miejscowych. 3—3 — 17043 —



Magazyn Ubiórów Męzkich
A. RAUER & Co.



przy ulicy Świętokrzyzkiej Nr 24 róg Jasnej.

Posiada wielki zapas świeżo wykończonych **Mundurków, Spodeniek, Szyneli** letnich i zimowych dla **uczni szkół**, oraz **Marynarek** do polowania i **Burek**, wszystko po nader przystępnej **cenie**, również znaczny zapas garderoby letniej, którą sprzedaje po cenie kosztu.

Zarazem poleca swój wielki wybór i zapas najświeższych **materjałów** zagranicznych i krajowych tak na sezon jesienny jako i zimowy. z których podług najświeższych żurnali francuzkich i angielskich, wykonywają się wszelkie zamówienia ustne i listowne, poręczając za wszelką akuratność, przy największej staranności ku zadowoleniu Szanownych Kommitentów.

Osoby zamieszkałe na prowincji Królestwa i Cesarstwa, mają dogodność załatwienia przez korrespondencję albowiem posiadamy książeczkę wzięcia miary, własnego wydania, za którą Wystawa Wszech Świata Wiedeńska nagrodziła medalem. Takową książeczkę dla każdego zrozumiałą, na żądanie wysyłamy pocztą france.

Wszelkie żądania a nawet kommisowe zlecenia, załatwiamy jak najśpieszniej z zupełną akuratnością. 2—3 — 17006 —

DOM HANDLOWY

TOMICKI I GRODZKI

w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 29 nowy

p o l e c a:

Wszelkie praktyczne tak krajowe jak zagraniczne **Narzędzia i Machiny rolnicze; Lokomobile i Młocarnie parowe.**

na nadchodzącą porę

Siewniki uniwersalne, Siewniki rzędowe Sack'a i Młocarnie konne różnych systemów.

N a s t ę p n i e:

Szafy kassowe w wielkim wyborze i wszelkich rozmiarów **Skrzynki kassowe, Wagi dziesiętne, Worki. Smarowidła i Oliwy do maszyn.**

N a d t o:

Żyto i pszenicę do siewu w wielkim wyborze i wszelkich gatunkow, tak oryginalne jako i krajowej produkcji. 6—9 — 1:096 —

Zofja Zawadzka,

przełożona trzyklasowej pensji żeńskiej

przy ulicy Długiej Nr 23.

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że wskutek zezwolenia Władzy Naukowej, otwiera klassę trzecią z kursem progimnazjalnym. Zapis uczennic tak stałych jak i przychodnich na rok szkolny 1879/80, będzie miało miejsce od 1-go Lipca do 8-go tegoż miesiąca, później zaś wznowiony od dnia 15-go Sierpnia trwać bądzie codziennie od 11 rano do 6 po południu. 7—10—13718—

Nauczyciel

gimnazjum IV, przygotowuje uczniów do egzaminów wstępnych, oraz przyjmuje tychże na stół i mieszkanie, z zapewnieniem rodzicielskiej opieki, pomocy naukowej i konwersacji w obcych językach.—Wiadomość: róg Kaliksta i Nowowiejskiej Nr 14, w domu własnym. —15746—8—15

Poszukuje się na stancję

dwóch do trzech uczni lub uczennic uczęszczających do szkół publicznych. Oprócz rodzicielskiej opieki, zapewnia się stałą konwersację w językach: niemieckim, francuzkim i angielskim.

Wiadomość ulica Piękna Nr 29, mieszkania Nr 3, lub u właściciela domu. 4—6 — 16679 —

Podpisany
NAUCZYCIEL

francuzkiego języka,

udziela lekcje doświadczoną przez siebie Metodą **teoryczno-konwersacyjną** (z przekładem: ruskim, polskim lub niemieckim)

J. Tisserant.

Ulica Zielna Nr 22, na drugiem piętrze, mieszkania 12. —16753—4—4

Zakład Naukowy Żeński

Edwiny z Szaniawskich Szaniawskiej

przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 21a

Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i półpensjonarek. odbywa się codziennie. Kurs nauk rozpocznie się od dnia 1 Września r. b. 3—3 — 16889 —

DAMA

znająca język francuzki, niemiecki i muzyką w wieku przeszło 30 lat, mogąca zastąpić przełożoną zakładu naukowego, jest pożądaną do interesu przemysłowego, za dobrem wynagrodzeniem. Zgłosić się, ulica Marszałkowska Nr 65 od 5 do 7 po południu (w oficynach na 1-szem piętrze). 3—3 — 17044 —

Do szkoły cztero-klasowej realnej na prowincji, potrzebny jest

NAUCZYCIEL

języka rossyjskiego. O warunkach można się dowiedzieć w hotelu Wiedeńskim pod Nr 12, do 10-tej rano, lub między 3 a 5 po południu. Można także pozostawić swój adres u szwajcara. 2—2—17108—

Potrzebny jest

Subiekt handlowy,

do handlu trunków w mieście **Łodzi**, gruntownie uzdolniony w swoim zawodzie i władający językiem niemieckim. Uwzględnionym będzie tylko posiadający dobre rekomendacje.— O warunkach dowiedzieć się można w dystylarni F. Jankowskiego, Warszawa, Marszałkowska 44. 2—2 — 17162 —

Poszukuje się

CHŁOPCZYKA

uczęszczającego do pierwszej klasy gimnazjum klasycznego dla emulacji. — Wiadomość przy ulicy Widok Nr 21, w oficynie na pierwszem piętrze po prawej stronie. 2—3—17580—

Do Rodziców i Opiekunów.

Przyjmuję Uczniów na stancję. Oprócz korepetycji i francuzkich domowych lekcji, znajdują uczniowie korzyść w ciągłem ćwiczeniu się w języku niemieckim. Chmielna Nr 6, pierwsze piętro od frontu. Przyjmuję od godziny 9 do 12 i od 6 do 9.

v. Baldow.

11—18 — 16328 —

Otworzony przed czterema laty

Zakład Naukowy,

dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojska i do szkół junkierskich na prawach trzeciego rzędu.

Przyjmują się **pensjonarze i przychodni.** Zapis codziennie prócz dni świątecznych od 5—7 po południu w kancellarji zakładu przy ulicy **Leszno Nr 25,** dom W. Kubarskiego. 29—0 — 13198 —

Pensjonat Męzki

przy ulicy **Leszno Nr 25** dom W-go Kubarskiego. Zapis codziennie prócz dni świątecznych od 5—7 po południu.

Kazimierz Michałowski

Nauczyciel prywatny,

Urzędnik Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. 29—0 — 13199 —

Poszukuje się **Współlokatora** do pokoju obszernego, o 2-ch oknach, umeblowanego i z usługą, na żądanie dostanie być może i pościel. — Tamże przyjętym być może ze wszystkiem **Uczeń szkół,** lub dwóch, przy familji. Cena umiarkowana. Zapewniają się wszelkie wygody i troskliwość. — Wiadomość w Drukarni Kurjera Warszawskiego, z rana od 8 do 3-ciej i po południu od 6 do 8.

PANIENKA

uczęszczająca do jakiegokolwiek Zakładu naukowego, może znaleść pomieszczenie przy familji bezdzietnej, gdzie będzie miała zapewnioną najtroskliwszą opiekę macierzyńską i pomoc naukową. — Wiadomość w Drukarni Kur. Warsz. —16686—5—0

Ostrzeżenie.

Uwiadamia się każdego, że summy przynależne Stanisławowi-Piotrowi Gorzechowskiemu, są wyczerpnięte, jak się okazało z obrachunku opieki za czas jego nieletności. Każdy zatem wypożyczający jemu, przypiszę sobie winę, jeżeli straci wypożyczony kapitał.

Opiekunowie Olimpja 1 voto **Gorzechowska** 2 voto **Muliewicz.**

Heljodor Muliewicz.

3—3 — 16992 —

Otrzymawszy zezwolenie Władzy edukacyjnej, na otwarcie w Warszawie Szkoły Żeńskiej, mam honor zawiadomić Rodziców i Opiekunów życzących powierzyć mi kształcenie dzieci, że zapis uczennic tak stałych jak i przychodnich na rok szkolny 1879/80 rozpoczął się z dniem 1 Sierpnia i trwać będzie do końca tego miesiąca. Konwersacja w językach: francuzkim i niemieckim zapenia się.

Wanda Szulc,

Przełożona

ulica Zielna Nr 7 B, 1-sze piętro.

5—6 — 16469 —

Kąpiele Rzymskie

Krakowskie-Przedmieście Nr 52, otwarte codziennie od godziny 8 z rana do 10 wieczorem,—w Niedzielę i Święta, tylko wanny i prysznice do godz. 1ej z południa. —22597—16—0

Obiady gospodarskie
po 30 kop.

jeszcze dla kilku stołowników. Przyjmuje się też zamówienia na kolacje, na kilka lub kilkanaście osób. **Złota Nr 13,** mieszkania Nr 15. 11—12 — 14924 —

Skład Główny

Zapałek szwedzkich

z Rygskiej fabryki w Uno pod Szebekinem,

przeniesiony został na ulicę Długą Nr 32 (Potkańskie).

Maksymiljan Lubelski.

6—6 — 16234 —

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przych. g.	Przych. m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	20 w.
Osobowy 3 klasy	11	05 r.	6	— w.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	10	15 w.	7	— r.
Warsz.-Bydgow.				
Osobowy 3 klasy	6	45 r.	10	25 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	10	14 r.	8	7 w.
Kurjerski 2 klasy	3	45 p.	1	36 p.
Osobowo-Towarowy	8	8 w.	7	23 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwisl. do Kowla:				
Pocztowy	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

Administracja Statku Parowego

„ZEFIR,"

zawiadamia Szanowną Publiczność, że w dniu 11/24 Sierpnia r. b. statek parowy „Zefir" kursować będzie pomiędzy Puławami a Sandomierzem w następującym porządku: z Puław wychodzi o godzinie $5^1/_2$ rano: w niedziele, wtorki i czwartki; z Sandomierza zaś o godzinie 8 rano: w poniedziałki, środy i piątki. 2—10—17153—

Apteka pod „Złotą Głową"

Antoniego Dylskiego

w Krakowie (w rynku przy wejściu w ulicę Grodzką na lewo, Nr 52),

utrzymuje na składzie wszelkie wyroby lecznicze krajowe, jakoteż zagraniczne; mydła, perfumerje i wszystkie inne wytwory toaletowe, bandaże wszelkiego rodzaju, wyroby kauczukowe oraz instrumenta chirurgiczne i t. p.

Poleca także wodę kolońską oraz wodę do ust z kwasem salicylowym własnego wyrobu.

Zamówienia uskutecznia się odwrotną pocztą. 2—3—16908—

WAPNO

stare lasowane,

w składzie materjałów budowlanych M. W. Willmann i S-ka, ulica Twarda Nr 13. —6—16767—

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu:

Woda Anaterynowa

Dra J. G. POPP

Cesarsko-Królewskiego Dentysty w Wiedniu.

Środek zaradczy przeciwko bólom zębów, wzmacnia dziąsła i służy jako środek do czyszczenia zębów.

Pasta anaterynowa do zębów

1) W pudełkach szklannych; 2) w opakowaniu papierowem do czyszczenia i konserwowania zębów, do usuwania niemiłej woni i kamienia zębowego.

Proszek roślinny do zębów

środek do czyszczenia zębów

Mydło aromatyczne z ziół

Środek wypróbowany przeciwko wszelkim nieczystościom skóry.— Dostać można w znaczniejszych perfumerjach, składach aptecznych i aptekach.— Obstalunki przyjmuje **S. Baumann, Zimna Nr 2-gi,** od godziny 10-tej do 11-tej rano. —1213 — 10900—

Do sprzedania

Kocz z fordeklem

bardzo mało używany, obejrzeć można przy ulicy Pańskiej Nr 24. Stróż wskaże. 2—6 — 16859 —

Ktoby miał do zbycia

Meble używane, w dobrym stanie, świeżego fasonu, lustra, dywany i t. p. zechce adres nadesłać do Magazynu Mebli używanych i nowych **Piechowskiego i Szczotkowskiego,** Marszałkowska N 60, róg Zielonego Placu, 1-sze piętro. 3—0 — 3185 —

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою Варшава 10 (22) Августа 1879 г.

Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 187.

Dnia 22 sierpnia 1879 roku. *Piątek.* *Dnia 10 (22) sierpnia 1879 roku.*

OBWIESZCZENIE.

Rząd Gubernjalny Warszawski, podaje do wiadomości, iż w biurze Warszawskiej Izby Skarbowej, odbywać się będzie dnia 28 Sierpnia (9 Września) 1879 roku, publiczna licytacja przez opieczętowane deklaracje, z głośnym po rozpieczętowaniu tych deklaracji przetargiem, pomiędzy przedstawiającymi takowe na dostawę, począwszy od 1 Stycznia 1880 roku przez przeciąg dwóch lat lub trzech, stosownie do korzystnych dla skarbu cen zadeklarowanych przez kontrakentów, drzewa dla wojsk, oraz zakładów i zarządów wojskowych rozpołożonych w mieście Warszawie, a także w obrębie warszawskich i pragskich rogatek, od ceny rs. 6 kop. 25, za sążeń półkubiczny.

Pragnący uczestniczyć w licytacji na dostawę wyżej wymienioną; obowiązany przedstawić w biurze licytacji w oznaczonym dla takowej czasie opieczętowaną deklarację, podług załączonego poniżej wzoru z wymienieniem w takowej liczbami i wyrazami ceny, za którą zgadza się wziąść na siebie dostawę. Do deklaracji winna być dołączoną tymczasowa dla zabezpieczenia należytego wypełnienia dostawy kaucja w rozmiarze $^1/_{10}$ części przewidywanej rocznej summy dostawowej, to jest 17,049 rs. w gotowiźnie lub też w papierach procentowych dozwolonych do przyjęcia na kaucję przy dostawach rządowych podług ustanowionego dla kaucji kursu, albo też w miejsce tego pragnący uczestniczyć w licytacji winien przedstawić kwit kassowy lub też świadectwo Banku Polskiego na przyjęcie do zachowania wymienionej wyżej kaucji. W tym ostatnim razie kontrakent obowiązany jest dopilnować, ażeby w kwicie kassowym, lub też w świadectwie Banku Polskiego wymienionem było szczegółowo z jakich mianowicie znaków pieniężnych składa się przedstawiona kaucja.

Termin ostateczny do podawania deklaracji naznacza się na godzinę pierwszą po południu dnia określonego na licytację.

Po rozpieczętowaniu przedstawionych deklaracji odbytym będzie między ubiegającymi się głośny przetarg z obniżeniem najmniejszej proponowanej w deklaracjach ceny, dlatego też ubiegający się, którzy podali deklaracje, winni stawić się w terminie naznaczonym do licytacji osobiście, lub też za pośrednictwem pełnomocnika prawnie upoważnionego.

Nie przedstawiający w oznaczonym terminie opieczętowanych deklaracji, nie będą dopuszczeni do głośnego przetargu.

Deklaracje podane lub też przysłane po oznaczonym czasie, lub też sporządzone nie podług wzoru, bez zachowania porządku wskazanego w art. 17 Prawideł z dnia 16 (28) Maja 1833 r. albo li też ze skrobaniami, poprawkami, pisane liczbami bez podpisu, lub zawierające w sobie warunki przeciwne warunkom licytacyjnym, wreszcie przedstawione bez dołączenia do nich dowodów na wniesioną tymczasową kaucję, lub też samej kaucji, przyjęte nie będą.

Niezawiśle od tego zawiadamia się:

1) że osoba utrzymująca się przy licytacji, obowiązana czekać na zatwierdzenie takowej przez Rząd;

2) że po zatwierdzeniu przez Rząd licytacji, utrzymujący się przy takowej, obowiązany przy zawarciu umowy, uzupełnić kaucję do $^1/_5$ części tej summy, jaka będzie obliczona w stosunku rocznej potrzeby dostawowych materjałów i ceny za jaką dostawa, takowych przyjętą będzie przez dostawcę.

3) Po zawarciu umowy z osobą która podejmuje się wyżej wymienionej dostawy pozostawia się jej prawo otrzymać ze skarbu w każdym umownym roku pożyczkę pieniężną bezprocentową na rachunek summy dostawowej w ilości nieprzewyższającej trzeciej części rocznej dostawowej summy. Pożyczka ta może być wydawana dostawcy w początku każdego roku dostawowego, i nie inaczej jak po przedstawieniu przez niego celem zabezpieczenia osobnej rubel za rubel kaucji, składającej się z papierów procentowych, cena kaucyjna których ustanawia się przez Ministerstwo Fnansów dla przyjmowania tych papierów jako kaucje na dostawy i na zabezpieczenie odkładanej opłaty akcyznej za trunki w Cesarstwie i Królestwie Polskiem, a także z listów likwidacyjnych Królestwa Polskiego podług cen wskazanych w art. 1655 punkcie 9 uwagi 2 tomu X Części I Zbioru Praw w dopełnieniu 1863 roku.

Umorzenie wydanej dostawcy pożyczki pieniężnej, uskuteczniać się będzie za pośrednictwem stosownych na każdy raz potrąceń z pieniędzy należnych dostawcy za dostawione dla wojsk materjały, tak, izby cała pożyczka była umorzoną do końca tego roku, w którym była wydaną. Wrazie zaś nieumorzenia pożyczki za pośrednictwem summy dostawowej, takowe dokonanem będzie z kaucji i z innego majątku dostawcy.

Szczegółowe warunki licytacyjne przedstawiane będą pragnącym brać udział w licytacji w Wydziale Wojenno-Policyjnym Rządu Gubernjalnego Warszawskiego codziennie, z wyjątkiem świąt i dni galowych od godziny 9 rano do 3 po południu.

Dnia 1 Sierpnia st. st. 1879 roku.

Wzór do deklaracji:

Na skutek obwieszczenia Rządu Gubernjalnego Warszawskiego z dnia . . . Sierpnia za Nr . . . pomieszczonego w pismach perjodycznych, niniejszem oświadczam, iż przyjmuję na siebie począwszy od dnia 1 Stycznia 1880 roku dostawę drzewa dla wojsk (osób wojskowych zarządów i zakładów rozpołożonych w mieście Warszawie, a także i w obrębie rogatek warszawskich i pragskich (za jaką cenę) wyraźnie wypisując cenę liczbami i wyrazami), poddając się wszystkim warunkom wymienionym w warunkach licytacyjnych, które mi dokładnie są znane. Kwit kassowy lub też świadectwo Banku Polskiego na złożoną kaucję tymczasową, składającą się w gotowiźnie lub też takich to papierach procentowych w ilości rs. . . . (wyraźniej) załączam przy niniejszem.

Kaucję tę, w razie odstąpienia od licytacji sam napowrót odbiorę.

Miejsce stałego mego zamieszkania w . . . (wypisać wyraźnie miasto, ulicę, numer domu, imię i nazwisko). 2—3 — 16731 —

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Sierpnia r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in plus, przez opieczętowane deklaracje na risico teraźniejszego przedsiębiercy na sprzedaż do rozbiórki zabudowań NN. 2555c, 2557, 2558 i 2559, na ulicy Rybaki w Warszawie od ogólnej summy szacunkowej rs. 1619.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy Miejskiej na złożone w tejże kassie vadium w ilości rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 15.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się kupić do rozbiórki zabudowania NN. 2555c, 2557, 2558 i 2559 na ulicy Rybaki w Warszawie, za summę rs. N. N. kop. N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie Miejskiej vadium w ilości rs. 160 i na koszta ogłoszenia rs. 15, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. pod N. N., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

1—1 — 17038 —

Stancja dla Uczniów

Nowy-Świat Nr 26.—Wiadomość u rządcy tegoż domu. —16316—4—6

Uczniów przyjmuje na stancję

po rs. 200, Nauczyciel emeryt.—Ulica Bracka Nr 15 nowy. **Nidecki.**
—15785—16—18

Szkoła prywatna Żeńska

EUGENJI PIENIĄŻEK,

Nowy-Świat Nr 30,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic trwa codziennie od godziny 9-tej do 12-tej rano. W tejże szkole dzieci obok nauk planem objętym, uczą się nauki poglądowej—rozwijającej umysł i konwersacji języków. 2—2—16987—

Nauczyciel prywatny jęz. niemieckiego,

wykwalifikowany przez Uniwersytet i przez JW. kuratora upoważniony do wykładu tego języka w gimnazjach, ma jeszcze kilka godzin wolnych w tygodniu. Mieszka przy ulicy Widok Nr 13 i do porozumienia się z interesantami jest w domu codziennie od godz. 5-tej do 7-mej. U niego jest jeszcze pomieszczenie dla 3-ch uczniów uczęszczających do szkół rządowych lub prywatnych.
3—3—17012— **A. Disput.**

Stancja dla Uczniów,

uczęszczających do Gimnazjum Szkoły Tecunicznej i innych zakładów naukowych, z zapewnieniem opieki troskliwej i pomocy naukowej. Na żądanie mogą być udzielane lekcje muzyki i francuzkiego języka.—Tamże jest do wynajęcia **salonik**.—Ulica Złota Nr 13, mieszkania 14, na 1-em piętrze, w drugiej bramie.
—16532—9—12

Dwie Uczennice

Instytutu Muzycznego kształcące się w grze fortepianowej, lub śpiewie, mogą znaleźć wygodne pomieszczenie w osobnym pokoju z zupełnym utrzymaniem i dobrym fortepianem, przy dwojgu małżeństwa.—Przy ulicy Wilczej pod Nr 9, a mieszkania 5, za wspólnym porozumieniem się. —16846—3—3

Były Professor

gimnazjum daje lekcje ruskiego języka i literatury, oraz historji i geografji. — Chmielna Nr 27, 1-sze piętro, od frontu. — Tamże **Pokój** do najęcia z osobnem wejściem.
—16835—3—6

Stancja dla Uczniów

(w blizkości gimnazjum). u Nauczyciela języka **francuzkiego**.—Ulica Zielna Nr 22, na drugiem piętrze. —16940—4—4

Poszukuje się

Wspólniczki

z kapitałem rs. 1,000 do interesu dobrze prosperującego i przytem nowo-otworzyć się mającego. Wspólniczka jeśli będzie osobą fachową, znajdzie stałe zajęcie. — Wiadomość w kiosku na Zielonym placu. 3—6—17072—

Potrzebne są

PANNY

do bielizny, podręczne i do robienia dziurek. Ulica Topiel Nr 12, drugie piętro.
—17013—3—3

Potrzebne są

PANNY

podręczne i do maszyny, za przyzwoitą zapłatą, w Pracowni sukień L. Sieradzkiej.—Nowy-Świat Nr 41, w prawej oficynie, drugie piętro. —17133—2—3

PANNA

kompletnie uzdolniona do strojów, znaleźć może miejsce stałe na korzystnych warunkach. Bliższa wiadomość w mieszkaniu Kowalskiej, przy ulicy Złotej Nr 14. —17086—2—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA

kompletnie uzdatniona w kroju sukień damskich, za bardzo dobrem wynagrodzeniem.—Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. W. G. —17112—2—3

Zakład naukowy męzki

K. BRONIEWSKIEGO,

od 20-tu lat w Warszawie renomowany,

przyspasabia Uczni do pierwszych 4-ch klas Gimnazjalnych, oraz przyjmuje Młodzież na moralne wychowanie i utrzymanie z wszelką wygodą, pieczołowitością Rodzicielską i pomocą naukową jak i konwersacją języków.—Krakowskie-Przedmieście w domu pod Nr 6, wprost kościoła Ś-go Krzyża, w oficynie na 1-m piętrze, po lewej stronie podwórza lokalu Nr 13. 2—0

Uczniów kilku,

może znaleźć pomieszczenie w Cukierni Szczerbińskiego, na placu Trzech Krzyży Nr 1735,—z prowincji będą mieli pierwszeństwo.
—17034—2—3

Z upoważnienia Władzy Szkolnej

Stancja dla Uczniów,

przy ulicy Wspólnej Nr 21, mieszkania 7.—Cena jaknajprzystępniejsza. —17064—'—3

Lekcje Muzyki

udzielam na własnym fortepianie i po domach, oraz i języka francuzkiego, ulica Złota Nr 13, mieszkania 14, na 1-m piętrze, w drugiej brabie, wiadomość od godziny 3-ciej po południu do wieczora. 2—3—17010—

ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI

Jadwigi Herman,

przy ulicy **Wielkiej Nr 16**, mieszkania **15**, z nadchodzącym rokiem szkolnym, na zasadzie uzyskanego pozwolenia Władzy, rozszerzając zakres udzielanych nauk, przyjmować będzie do zapisu uczennice stałe i przychodnie do dnia 10 Lipca i następnie od dnia 15 Sierpnia.
2—2—17022—

PANNY

są potrzebne do robienia kwiatów, mniej i więcej uzdolnione.—Ulica Twarda Nr 18, na 3-m piętrze, w lewej oficynie. —17021—2—3

Potrzebny jest

Nauczyciel

na wieś, o milę od Lublina, do dwojga dzieci.— Wiadomość: ulica Nowy-Świat Nr 39, mieszkania 19. —17059—2—3

Potrzebną jest zaraz

Nauczycielka,

z wyższem wykształceniem i muzyką.—Nowy-Świat Nr 7, dom p. Efrosa, w prawej oficynie, piętro 4, mieszkania Nr 7. —17066—2—2

Potrzebny jest

Guwerner Francuz,

ze znajomością języka rossyjskiego. do Zakładu naukowego męzkiego w Warszawie.—Ulica Długa Nr 5, drugie piętro. —16993—2—3

OSOBA

przyzwoita, z dobremi świadectwami, poszukuje miejsca do zarządu domu. —Adresy proszę zostawić w Kiosku w ogrodzie Saskim pod lit. A. L. Z. —17037—2—3

GORZELANY

z dobremi świadectwami, jest poszukiwany.—Wiadomość: ulica Krochmalna Nr 24, u Klopferta. —17031—2—2

Poszukuje się od 1-go Października r. b.

Subjekta lub Sklepowej,

z dobremi świadectwami, którzyby dokładnie obeznanemi byli w prowadzeniu książek handlowych i ekspedycji towarów kolonjalnych i innych.—Wiadomość u rządcy domu, róg Złotej, Zielnej i Wielkiej. —17048—2—3

OGRODNIK

z dobremi świadectwami, potrzebuje miejsca w mieście lub na prowincji, jest zamieszkały pod Nrem 1222/34, przy ulicy róg Twardej i Pańskiej. —17019—2—2

Potrzebną jest zaraz

SKLEPOWA

do sprzedaży pieczywa, lat średnich, z kaucją rs. 30.—Wiadomość: Nalewki Nr 39.
—16994—2—2

Są do sprzedania

Dwie Krowy,

rassy krajowej, z dobrem mlekiem. — Ulica Grzybowska Nr 48. —16983—3—3

Rolety do okien patyczkowe, bardzo praktyczne, po cenach dotąd niepraktykowanie nizkich, oraz Rolety **kolorowe,** z płótna **rewantuchowego i drylichowe,** polecaca Skład Fabryczny Obić Papierowych, pod firmą:

J. FRANASZEK

15. Krakowskie-Przedmieście **15.**

—17—0 — 12810 —



DOSKONAŁOŚĆ.

WODA UNIVERSALNA PANI S. A. ALLEN,

DO ODRODZENIA WŁOSÓW.

Nadaje bez zawodu siwiejącym włosom pierwotny kolor. Pobudza porost włosa, a pod szybkiem jéj działaniem, znika rychło siwizna. Doświadczenie po jednorazowém już użyciu przekona dostatecznie, że środek ten wartością i doskonałością swoją przechodzi wszelkie tym podobne preparaty. Woda p. S. A. Allen nie jest farbą, lecz naturalnym dobroczynnym czynnikiem do odrodzenia i wzmocnienia włosów.

Flaszki opakowane są w różowy papier i tylko takie są prawdziwe.

Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha**. ulica Nowo-Senatorska Nr 4. 23—0—5197—

KAPSUŁKI MATHEY-CAYLUS

wyrobu D-ra Clin Nagroda Montyon.

Kapsułki Mathey-Caylus z esencyi drzewa sandałowego w połączeniu z esencyami balsamicznemi są zalecane przez lekarzy na *choroby zastarzałe i nowopowstałe, białe upławy kobiet, na choroby kanału moczowego i wszelkie przypadłości dróg moczowych.*"

„Przyjemna ich forma ujęta w karuk esencyonalnie połączony czyni użycie **Kapsułek Mathey-Caylus** możliwem dla osób najmątlejszych i nie szkodzi w niczém żołądkowi."

(Gazeta Szpitali Paryzkich.)

Szczegółowy opis dodaje się do każdego flakonu.

Należy wystrzegać się podrobień i na zabezpieczenie każdy flakon kapsułek Mathey-Caylus zaopatrzonym jest w markę fabryki oraz w podpis Clin et Cie i medal nagrody Montyon.

Nabywać można w Paryżu u Clin et C-ie ulica Rassyna Nr. 14.—w Warszawie u Pp. A. F. Galle, Ludwika Spiess, J. Mrozowskiego, K. Sierzputowskiego drogistów i w Aptece p. K. Lilpop

—26—0—5908— *(Gazeta Lekarska)*

Przpsposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego wswym składzie części szkodliwych dla zdrowia apróbowane przez Petersburskie i Warszawskie Medyczne Władze na ogólnych zasadach handlu.

Niema Mydeł

nad angielskie **Mydło mamontowe i traw Egipskich**. Wszelkie pochwały nikną przed zaletami tych mydeł w stosunku hygieny dla osób płci pięknej, wymagającej ubielenia twarzy i zabezpieczenia jej od śpierzchnienia i piegów. Mamontowe mydło nietylko konserwuje ale i ubiela i upiększa płeć, nadając jej pozór zdrowia i czerstwości. Ceny mydeł: Mamontowego kop. 45. Mydła z traw Egipskich kop. 40. Na prowincję wysyła się najmniej pół tuzina, nie licząc opłaty pocztowej. Główny skład: Perfumerja Dobrzańskiego, Hotel Angielski, ulica Wierzbowa i w składzie aptecznym Sierzputowskiego, Krakowskie-Przedmieście Nr 15. 4—12 — 15682 —

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH
LUDWIKA SPIESSA i Syna,

przy ulicy Senatorskiej pod Nr 644/5, obok kościoła PP. Kanoniczek.

POLECA:

Oliwę nicejską i prowancką w najlepszym gatunku.
Ocet kuchenny do marynat, winny i estragonowy.
Wodę Kolońską, powszechne uznanie mającą.
Extrakt do wody kolońskiej (najtańszy sposób i przygotowania w domu wody kolońskiej).
Perfumy francuzkie na wagę.
Elixir z kwasem salicilowym do czyszczenia konserwowania dziąseł.
Benzinę do wywabiania plam na flaszki i funty.
Pły na mole, najskuteczniejszy z dotąd znanych środków.
Proszek Okcya do czyszczenia i ostrzenia noży.
Farbki, Króchmale i Błyszcz do bielizny.

Nadto skład posiada w zapasie wszelkie materjały apteczne używane w gospodarstwie gorzelnictwie 12—0 — 10531 —

NOWO-OTWORZONY

Magazyn Mebli

nowych i używanych

JULJANA ZAŁĘSKIEGO,

przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 63, w domu z hr. Kwileckich Zawiszy

Kupuje meble mało używane, oraz przedmioty do ozdoby mieszkań służące

4—0 — 15246 —

Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów uczących się panienek, że zapis uczennic rozpocznie się d. 16 Sierpnia, egzamina wstępne będą się odbywać d. 27 i 28 b. m. w godzinach rannych, kurs zaś nauk rozpocznie się dnia 1 Września r. b.—Przełożona Pensji IV-ro klassowej Żeńskiej.

Antonina z Łętowskich Łuba.

—16944—2—3

Z upoważnieniem

Władzy Edukacyjnej,

przyjmuję **uczniów i studentów** do szkół rządowych i prywatnych na mieszkanie z wszelkiemi wygodami i opieką macierzyńską, podług życzenia udziela się i korepetycje. J. W. ulica Piekarska Nr 9, 2 piętro od frontu mieszkania Nr 16. —17130—2—4

Stancja dla Uczniów Szkół,

którym zapewnia się opieka troskliwa pod dozorem mezkim, pomoc w naukach i konwersacja w obcych językach.—Fortepian w miejscu.—Ulica Długa Nr 17 nowy, 9 mieszkania.

—17134—2—6

Rs. 500,

potrzebną jest pożyczka, lokacja pewna, zaś w procencie może być dane mieszkanie dla przyzwoitej kobiety, wśrodku miasta, z obsługą, śniadaniem i kolacją.—Adresa uprasza się nadsyłać do Redakcji Kurjera War. pod lit. S. K.

—16997—2—3

Rs. 2,500,

potrzebne są na pierwszy numer hipoteki złożonej z dwóch domów drewnianych i trzech placy pod budowę, ubezpieczonych na rs. 4,000, przy samej kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, w mieście Piotrkowie Nr 221. — Wiadomość w Warszawie przy ulicy Wilczej Nr 16, u właściciela domu. —16996—2—3

Damskie, Mezkie i Dziecinne Obówie,

oraz nauka Kamasznictwa,

w Pracowni **A. Rosé**, Marszałkowska Nr 57. Obstalunki detaliczne, hurtowe i reperacje. Przyjmuje się również **szycie Sukień** damskich i dziecinnych. —16742—4—6

ZAKŁAD mleczny z krowami

z trzyletnim zakontraktowanym lokalem i stajnią, w dobrym miejscu, z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest zaraz do odstąpienia.—Chmielna Nr 10. —17070—2—5

Jest do sprzedania:

Garnitur Mebli machoniowych, t. j. **kanapa, stoł, sześć krzeseł, dwa fotele i lustro** nad kanapę (w złoconych ramach), **zegar porcelanowy** (antyk), **lampa duża stołowa, kredens orzechowy;** wszystko to jest w bardzo dobrym stanie. Po cenie nader przystępnej.—Wiadomość powziąść można przy ulicy Królewskiej Nr 23, w Magazynie Obówia. —16998—2—3

WAŻNE dla budujących domy!

Brama Żelazna

do domu lub ogrodu, **bardzo piękna** jest do sprzedania za **bardzo przystępną cenę** w fabryce mebli żelaznych **Wł. Gostyńskiego i S-ki** przy ulicy Ciepłej Nr 6. Tamże przyjmują się obstalunki na bramy, balkony, altany, werendy, schody żelazne i wyroby wchodzące w zakres ślusarstwa.

—17128—2—6

Kowal powozowy,

znajdzie stałe zajęcie do powozów i bryczek, w fabryce na prowincji.—Wiadomość w skladzie wozów, Twarda Nr 10. —17159—2—3

ROLETY

rewantuchowe, gładkie po rs. 1 kop. 25; Rolety w pasy po rs. 1 kop. 50.—Ulica Twarda Nr 1, gdzie zajazd Radomski—w Dystrybucji.

—16864—3—3

Dla

Artystów i Amatorów Malarstwa,

nadeszły i są do nabycia u **J. Błaszkowskiego**, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 24.—**Farby, pendzle, essences** i t. p. do malowania na porcelanie i szkle, jako też wszelkie materjały do malowania akwarellą, olejno, pastelami, oraz rysunkowe.

—17020—3—3

Biurko mezkie

do sprzedania, za rs. 15, w dobrym stanie.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 12, trzecie piętro; od godz. 4 do 6 po południu. —16851—3—3

Kasy Ogniotrwałe

nowe, do sprzedania, oraz przyjmuje reperacje otwierania i przestawienie kass, po ceni umiarkowanej, przy ulicy Twardej pod Nr 3.

—16937—3—3 **A. KISON.**

OBRAZY OLEJNE

starej szkoły, oddane w komis do sprzedania mogą być obejrzane każdodziennie od godziny 3-ciej do 4-tej po południu, w domu Nr 53, ulica Chłodna, 2-gie piętro, mieszkania Nr 10.

2—2—17100—

Mechanik A. Steinke

z Berlina, przyjmuje wszelkie zaliczone do mechanizmu reperacje, wszelkich konstrukcji maszyn do szycia i innych robót, oraz są do sprzedania nowe i używane maszyny do szycia.—**Ulica Dzika Nr 44.** 2—3—14106—

Korzystny Interes!!

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

CUKIERNIA,

od 30 lat egzystująca, w mieście powiatowem **Praszuyszu.**—Bliższa wiadomość: **ulica** Szpitalna, w fabryce Wedla.

—17023—3—6

Jest do wydzierżawienia pod Warszawą w Królikarni od jesieni

12 Morgów

gruntu dobrze wygnojonego. — Tamże przy szosie jest **SZYNK** do wzięcia od 1-go Stycznia roku 1880.—Wiadomość udzieli rządca w Królikarni. —16642—3—3

Do sprzedania

MASZYNA

do waty, z trybami żelaznemi i takąż pół obręczą, w stanie dobrym.—Wiadomość Krakowskie-Przedmieście Nr 14, w sklepie mydlarskim, 3—3—16665—

SKRZYPCE

z wybornym tonem, są do sprzedania tanio.—Ulica Marszałkowska Nr 27A, mieszkania 6, od godziny 1 do 5 po południu.

—16663—6—6

Skład Papieru

po cenach fabrycznych:

Kajeta liniowane tuzin od	kop.	25—
„ glansowane „ „	„	40—50
Ołówki dobre tuzin od	„	12—
Rejscajgi w pudełkach od	„	40—

Tornistry, wszelkie materjały piśmienne i rysunkowe, po cenach jaknajtańszych poleca

M. Baranowska,

ulica Elektoralna Nr 23.

3—3—16885—

OGRÓD warzywny i owocowy

w blizkości rogatki Belwederskiej jest do wydzierżawienia w każdym czasie.—Tamże są do sprzedania warzywa z tegorocznego zasiewu, oraz mieszkania różne do wynajęcia. Wiadomość ulica Długa Nr 28 w kąpielach.

—17104—2—3

Pralnia Bielizny
Aleksandrja Nr 21.

Egzystująca od lat dwóch, przyjmuje wszelkie roboty po cenach umiarkowanych jakoto bieliznę mezką, ubrania mezkie i damskie, falbany do karbowania i do plisowania, wszelkie koronki przyjmują się do prania, oraz reperacje bielizny. Udziela się także lekcje prania z glansem i białością. Pralnia posjada filje swoją w domu dawniej Sztajnkellera Nr 9, róg Nowo-Senatorskiej i Trębackiej Sklep produktów spożywczych i rozmaitości Matyldy Bechenek, obok bramy dawnej Poczty.—Pralnia Józefy Kaszubińskiej, dziś z męża Grożnik.

—16858—3—3

Water Closet Paper.

Poszukiwaną bibułkę amerykańską do klozetów, jako to:

Preperowany Bromo Paper 1000 ark.	Rs.	2 k.	—
Gayetti Medicated Paper 500 ark.	„	1 „	20
Goetze Water Closet Paper 500 ark.	„	1 „	—
Closet Paper kieszonkowy w formacie portfelu 100 arkuszy	„	— „	25

nadeszła do Perfumerji Aleksandra Kocha—Ulica Nowo-Senatorska Nr 4. —16401—6—12

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Wodociągi, Zlewy kuchenne,

Ulica Miodowa Nr 490|1.

KLOZETY PISOARY i WENTYLACJE, z kompletnem urządzeniem, podług systemów **uznanych za najlepsze**, dostawia od **wielu lat** jako **specjalność:**

H. KRAFT

Biuro Techniczne, Skład Maszyn i Wyrobów Technicznych dla potrzeb Zakładów Przemysłowych i Dróg Żelaznych,

Egzystujące od roku 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzające się **zlewy kuchenne** w ilości **364 sztuk; wodociągi w 72 possesjach; klozety** w ilości **493 sztuk,** urządzenie kąpielowe w ilości **59-ciu sztuk**, dają **najlepszą rękojmię** przeciwko innym **początkującym dostawcom,** którzy nietylko sami **nie są fachowymi** w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto **nie mając pojęcia** o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego **zupełnie niezdolnionym.** 44—0 — 20458 —

Ulica Miodowa Nr 490|1.

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

NAJNOWSZE ORYGINALNE

MASZYNY DO SZYCIA

po cenach najtańszych w Warszawie fabryki H. Pollack, dawniej Pollack, Schmidt et Comp.

Sprzedaje się na wypłat. Handlującym rabat. Za oryginalność powyższych maszyn Skład poręcza.

JULJAN BERG, Miodowa 10.

8—0 — 13615 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKANSKI CLANS

do damskiego i dziecinnego obówia wyrabiany przez

HAUTHAWAY & SONS

W BOSTONIE.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, **używa się** w miejsce lakieru lub szuwaksu do wszystkich wyrobów skórzannych lub tekturowych bez użycia szczotek. Sposób użycia znajduje się na każdej flaszce. Wyrabia się w 2 gatunkach.—A) **Czarny** do zwykłego obówia i wyrobów siodlarskich; B) **Bronzowy** do skór i obówia ze złocisto-bronzowym połyskiem.

Głowny Skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzyliśmy P. A. F. GALLE, ulica Senarorska Nr 18 pod „Słoniem," gdzie sprzedaż hurtowa i detaliczna tegoż już urządzoną została.

Boston, 1-go Listopada 1875 r.

234—0 — 18361 — **HAUTHAWAY & SONS.**

Do sprzedania

DOM

W środku miasta, w blizkości ulicy Marszałkowskiej na 8½ czystego dochodu. Dom murowany w najlepszym stanie. Warunki kupna przystępne. Bilższa wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 9, w Składzie Zegarków.

2—0 — 17127 —

Szkolne Przedmioty

wszelkiego rodzaju, począwszy od książek aż do tornistrów, znajdują się do nabycia

w Księgarni i Składzie Papieru

J. Błaszkowskiego,

obok Uniwersytetu.

—17020—2—6

Jest do sprzedania



Garnitur Mebli

używany i nowy, Szeslong, Stolik do kart, Biurko, Otoman, Sofa, Fotel i Stół jadalny.—Ulica **Królewska** Nr 19, u Tapicera.

—17054—2—6

Jest do sprzedania za rs. 800 **Bawarja,** w najlepszej dzielnicy miasta, gdzie wychodzi 30 do 40 antałków piwa Tygodniowo, komorne bardzo przystępne. — Wiadomość Niecała Nr 8, w zakładzie piwa butelkowego.—Tamże wiadomość o bardzo dobrym Szynku, oraz i trzecim korzystnym Handlu, z kapitałem rs. 500. 16806—3—3

Do sprzedania:

Garnitur Mebli francuzkich, rypsem niebieskim w pasy kryty; **Kredens i Stół** jesionowy. Róg Żabiej i Żelaznej Bramy Nr 6, — stróż wskaże.

—16739—3—3

Potrzebną jest
OSOBA
z dobrem wychowaniem do Magazynu Bielizny, znająca się na kroju, z kaucją. — Wiadomość: Nowo Senatorska Nr 4, w Magazynie bielizny i haftów.—**Józefina**. 2—3—17040—

2-ch lub 3-ch Uczniów
klas niższych, przyjmuje na stół i stancję nauczyciel gimnazjum, mieszkający przy ulicy Hożej Nr 12B. Oprócz odpowiedniej korepetycji zapewniona jest konwersacja domowa w języku niemieckim. 2—3—17011—

Ważna Wiadomość
dla PP. Przedsiębiorców!
Jest do sprzedania Fabryka wraz z budynkiem, maszyną parową o sile 10 koni, z transmisją, wentylatorem do ogni kowalskich, kowadeł sztuk kilka, oraz kamienie do szlifowania i szajby do polerowania, zdatna dla PP. Nożowników, lub tym podobnym zakładom.—Wiadomość przy ulicy Ordynackiej Nr 23, w zakładzie stolarskim Feliksa Rupp, lub też na miejscu, Szmulowizna Nr 112.
—17189—1—3

Do sprzedania:
Biórko męzkie mahoniowe szyfonierką zwane roboty Fitzkego za rs. 45, **Szafka** mahoniowa antyk za rs. 15, **Zegar** brązowy **Empire** rs, 20, **Filiżanka** Berlińska z medaljonem rs. 6, **Sztychy** stare kolorowane po rs. 3 sztuka, **Statut Litewski** rs. 6.—Wiadomość na ulicy Ordynackiej Nr 23, u rządcy domu. —17187—1—3

Żądane są do kupna
DWIE POSSESJE
w Warszawie, 1-sza za 80,000—90,000 rs., 2-ga za 30 do 35—40,000 rs., do 1-szej jest gotówki 45,000 rs. do 2-iej 20,000.—Wiadomość każdego dnia do 10 rano, Krakowskie-Przedmieście Nr 6, mieszkania Nr 21, w poprzecznej oficynie na 1-em piętrze.
—17215—1—2

Ceny Materjałów Piśmiennych
dotąd jeszcze niepraktykowanych.
Dzienniki lekcji kop. 6 nie zaś $7^1/_3$, Ołówek dobry kop. 1 nie zaś $1^1/_2$. Obsadka kop. $^1/_2$ nie zaś $1^1/_2$, Tuzin piór stalowych kop. 4 nie zaś 5, Gumma do atramentu i ołówka kop. 3, Kajeta liniowane tuzin od 25 kop., Kajeta glansowane tuzin od 40 do 50 kop., Rejscajgi w pudełkach od 40 kop., Tornistry skórzane od $1^1/_2$ rs., Bilety wizytowe 100 od 60 kop., 150 ark. papieru i kopert, z literami od 40 kop., Notesy w wielkim wyborze, Kałamaże, Rajsbrety, Pinesy, Farby, Wzorki do rysunków i Laubzegi. Pędzelki, Tusz hiński, Kredki kolorowe, Tabliczki szyfrowe i t. p.—Poleca Skład Papieru i galanterji,
M. Baranowskiej,
Ulica Elektoralna Nr 23.
—17205—1—4

Maszyna Parowa
w połączeniu z kotłem stojącym o sile 10 do 12 koni, w bardzo dobrym stanie, jest do sprzedania.—Wiadomość w fabryce Weschke i Peine, Chłodna Nr 12. —17186—1—3

SZAFA
przydatna do sklepu galanteryjnego, do sprzedania za nizką cenę. — Wiadomość w Magazynie Ubiorów Męzkich, **J. Skwierczyńskiego.** Podwal Nr 4. —17193—1—3

Jest do sprzedania:
M U N D U R
ze szkoł realnych, za przystępną cenę, bardzo mało używany.—Wiadomość na Pradze Nr 8, w plebanji przy kościele katolickiem.
—17192—1—1

Jest do sprzedania
KAWIARNIA
z powodu nagłego wyjazdu, w dobrym punkcie za cenę przestępną.—Wiadomość na miejscu, ulica Nowomiejska Nr 3. 1—3—17223—

Sprzedają się

MEBLE,
przy ulicy **Bielańskiej pod Nrem 4,** rozmaitego rodzaju, 3 garnitury używane i inne rozmaite meble po cenach umiarkowanych.
—16787—3—3

Do Pracowni
Bolesławy Fałęckiej,
Marszałkowska Nr 28.
Potrzebna jest natychmiast **PANNA** uzdolniona do robienia staników. 7—0

Jest do sprzedania
DOM
z placem łokci kwadr. 3230. Wieś Szmulowizna Nr 16, 1-sza ulica od szosy, wiadomość w szynku. 1—4—17195—

Są do sprzedania
MEBLE
jako to: stół, kanapa, dwa fotele i umywalka, wszystko w dobrym stanie.—Ulica Mokotowska Nr 23 nowy. — Wiadomość u pani Niedzielskiej. 1—2—17228—

Jest do sprzedania

Fortepian
palisandrowy o 7-miu oktawach. — Ulica Leszno Nr 25, mieszkania Nr 23.
1—3—17196—

Do sprzedania
różne MEBLE i LUSTRA
mało używane
Nr 48 Marszałkowska i róg Świętokrzyzkiej, 1-sze piętro, w bramie od frontu.
—15930—6—6

Do wynajęcia zaraz
Pokoje umeblowane,
z usługą i samowarem.—Chmielna Nr 1, mieszkania 30. —16869—3—3

NAJWIĘKSZY

MAGAZYN
Trumien Metalowych,
przy
FABRYCE LAMP i WYROBÓW METALAWYCH
Fryderyka Trelle,
Nowy-Swiat Nr 1318 (76).
Materace, Poduszki i Kapy atłasowe. — Ceny tychże od rs. 9 kop. 50 do rs. 300.
—13915—8—12

Maszyna do szycia
nożna, w dobrym stanie, jest do sprzedania przy ulicy Żórawiej Nr 7, od frontu na 3-m piętrze —17032—2—3

Ważna Wiadomość!
Jest do sprzedania kilka **beczek dobrze uprawionej kapusty.** — Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 10, w handlu wiktuałów.
—17028—2—3

Zakład Czyszczenia, oraz Sprzedaż Pieża i Puchu, Maksymiliana Rykalskiego, ulica Długa Nr 16, wprost cerkwi w Warszawie. Zaopatrzył w różne gatunki Pieża i Puchu i oraz Puch Edredonowy po cenach stałych i umiarkowanych. Wykonywa także czyszczenie Pieża i Puchu na poczekaniu, pobierając od funta Pieża po kop. 5, na pół z puchem $7^1/_2$ kop., od samego Puchu po kop. 10, bez utraty zdatnego Pieża
—16613—5—6

Przy ulicy Bielańskiej Nr 8,
pierwsze piętro,

Magazyn MEBLI

Aatoniego Mursztyna,
poleca się z wielkim wyborem **MEBLI** krajowych i zagranicznych i sprzedaje takowe po umiarkowanych cenach. —16781—4—6

DOBRA KŁUDNO,
rozległości włók 26, z inwentarzem tak żywym jak martwym, z zasiewami kompletnemi, bez służebności, położone w powiecie Opoczynskim gubernji Radomskiej, są każdej chwili do sprzedania, po cenie rs. 1200 za włókę.
Osoby życzące sobie nabyć lub pośredniczyć w tej sprzedaży, zechcą się zgłosić listownie do właściciela dóbr Podczasza Wola, przez stację pocztową Potworów. 19—20 — 14594 —

Zakład Stolarski
S. Piekarskiego
Bednarska Nr 13 nowy.
Poleca Szanownej Pulicznościi wyprzedaż Mebli, jakoto: Szafy, Łóżka, Komody, Kredens, Umywalnie, Biura, Szafki do Bielizny, Stoliki do kart i Szafki do łóżek.—Ceny zniżone.—Przyjmuje obstalunki Sklepowe, Budowlane i wszelkie odnawianie mebli. —16595—4—6

Nowo otworzona Fabryka Wyrobów Ślusarsko-Mechanicznych
w Warszawie, przy ulicy Chłodnej Nr 18 nowy, poleca:
dokładnie wykończone tokarnie drewniane i żelazne, wózki dla dzieci, sztachety, drzwiczki hermetyczne, łóżka i t. p., przyjmuje reperacje w gorzelniach i browarach, oraz wszelkie roboty tokarskie po cenach przystępnych.—**L. Srednicki.** — Ktoby życzył sobie oddać **chłopców** na praktykę może zgłosić się do tejże fabryki. —16516—4—12

W blizkości ogrodu Saskiego, jest do wynajęcia na letnie miesiące
Mieszkanie,
złożone z czterech pokoi umeblowanych, przedpokoju, kuchni, wodociągu i zlewu.—Wiadomość u szwajcara, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 52. —10726—38—0

Są do wynajęcia przy ulicy Nowolipki Nr 33
różne Lokale
na fabryki Tabaczne lub też i inne, oraz miaszkania, stajnie, wozownie dla dorożkarzy, lub też składy cukru, albo cały dom do wydzierżawienia.—Wiadomość na miejscu.
—16625—4—6

Wszelkie maszyny do fabrykacji sukna
jako to:
1 Ośmio-piętrowa SUSZARNIA.
1 Maszyna do MYCIA WEŁNY,
Kilka **Romaszyn** do **pasów—szpulek,** ręcznych i do innych sił. **pojedyńczych i podwójnych z krzyżami.** Kilka kompletów **grempli szerokich i wązkich, wilków, centryfug, szerokich i wązkich narzędzi do POSTRZYGANIA,** oraz różne **Kotły mosiężne** poleca **najtanij.**
Sigm. Weil
1—1 — 17233 — **Reichenberg w Czechach.**

Do wynajęcia zaraz lub od Ś-go Michała
DWA LOKALE
w suchym i elegancko odnowionym domu przy ulicy Żórawiej.
1. **Na parterze od frontu 4 pokoje,** z kuchnią, przedpokojem i wygódką,
2. **Na 2 piętrze od frontu 5 pokoi,** z kuchnią, przedpokojem i wygódką,
w domu gaz, do mieszkań urządzone, zlewy, wodociągi i wszelkie wygody.—Bliższa wiadomość przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 9, w składzie zegarków.
1—0 — 17126 —

U Akuszerki A. P.
Dla osób spodziewających się słabości i naczas dłuższy przed słabością, są pokoiki oddzielne, gdzie chora znajdzie opiekę troskliwą i cenę umiarkowaną; umieszczenie dziecka zapewnia się. — Krakowskie-Przedmieście Nr 22, wprost ulicy Hr. Berga. —16066—6—6

U akuszerki A. J.
Osoby potrzebujące odbyć słabość lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —16070—6—6

U Akuszerki Karpińskiej,
osoba spodziewająca się słabości, lub przybyła na kurację, może znaleść pomieszczenie, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Cena umiarkowana. — Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 12. —17069—2—5

Dwa Pokoje
z przedpokojem, porządnie umeblowane, z oddzielnem wejściem, do wynajęcia w każdym czasie.—Widok Nr 19, u stróża.—16252—3—6

POKÓJ
lub pomieszczenie do najęcia dla osoby płci żeńskiej, chodzący do całodziennego zajęcia.—Wiadomość w Kiosku przy Koperniku.
3—3—16856—

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do odstąpienia od 1-go Października r. b.
Mieszkanie
na 1-m piętrze od frontu, złożone z sześciu pokojów, przedpokoju, kuchni z alkową, z czterema wejściami. Lokal ten niedawno zupełnie odświeżony, może być użyty na jaki proceder. Bliższa wiadomość u właściciela domu na miejscu, przy ulicy **Nowy-Swiat Nr 56.**
1—3—17199—

Pokój
z meblami jeden lub dwa do najęcia, tamże są tanie obiady prywatne. — Wiadomość w kiosku w Saskiem ogrodzie.
1—3—17227—

Z powodu wyjazdu za granicę jest do wypuszczenia
MIESZKANIE
złożone z 7-miu pokoi, przedpokoju i kuchni, ze zlewami i wodociągiem, z dwoma balkonami, przy ulicy Zielnej Nr 7A, za cenę 700 rs. rocznie. 1—3—17220—

Z powodu wyjazdu do odstąpienia od 1-go Października r. b. do 1-go Lipca 1880 r.
Lokal
na 1-m piętrze od frontu, składający się z 5 pokojów z przedpokojem, kuchnią, piwnicą i górą, przy ulicy Ciepłej Nr 8, stróż wskaże.
1—3—17190—

Jest do wynajęcia na cały rok, lub dowolnie
PARĘ POKOI
we dworze, **z meblami i fortepianem,** lub bez takowych, może być i ze stołem.—W bliskości Wilgi, przystanku kolei Nadwiślańskiej.—Wiadomość Oboźna Nr 4, mieszkania 13. —16926—2—6

Trzy Pokoje
na dole, z przedpokojem, kuchnią, osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą. są do odnajęcia.—Krakowskie-Przedmieście Nr 7, dom hrabstwa Krasińskich, w pierwszem podwórzu, na prawo, w samym rogu, drzwi szklane, Nr mieszkania 28.
—16790—5—6

NAGRODY Rs. 3
i więcej, za odprowadzenie, lub danie znać, na ulice Mazowiecką pod Nr 6, do pana Tuchoskiego, **wyżła** rasy cetrów, biały, uszy żółte i na boku jedna plama żółta, wabi się „Ali", zaginął dnia 17 b. m. na starej Pradze. Nie prawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. —17015—3—3

W dniu 18 Sierpnia w przejeździe przez ulicę Długą, Plac Krasiński, Świętojerską, Nalewki, Pokorną, do Rudy Marymontskiej zgubiono paczkę **z INSTRUMENTAMI LEKARSKIEMI** (na pudełku nazwisko doktora).—Uprasza się łaskawego znalazce o zwrócenie takowych na ulicę Długą pod Nr 16 nowy do doktora, za odpowiedniem wynagrodzeniem. —17003—3—3

Chustka czarna
ręcznej roboty, w przechodzie ulicami: Chłodną i Erektoralną do Saskiego ogrodu, została zgubioną. Znalazca raczy odnieść takową na ulicę Chłodną pod Nr 25, na pierwsze piętro od frontu, za nagrodą rs. 1. 1—1—17191—

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 743c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.